

W roku bieżącym nastąpi poważne ożywienie polsko-radzieckiej współpracy filmowej. Podpisany 31 stycznia w Warszawie protokół i plan roboczy regulujący tę współpracę — przewidują realizację filmów i wzajemną pomoc produkcyjną, organizowanie przeglądów i premier, kontakty twórców i pracowników kinematografii, a także szeroką wymianę doświadczeń. Ustalono, że w br. przeprowadzone zostaną rozmowy, mające na celu opracowanie planu perspektywicznego wspólnej polsko-radzieckiej produkcji filmowej w najbliższych 5-leciu.

W tym roku podjęta zostanie m. in. realizacja polsko-radzieckiego filmu fabularnego o Jarosławie Dąbrowskim pt. „Madame Richter” wg scenariusza Władysława Terleckiego. Przytapi się także do nakręcania filmów osnutych na wydarzeniach ostatniej wojny: pt. „Gdzie jesteś teraz” wg scenariusza Jewgieni i Aleksandra Nikołajewych i „Zapamięta imię swoje” wg scenariusza Władimira Bielajewa i Ernesta Brylla.

W obu krajach odbędą się też tradycyjne przeglądy filmowe. Na jednym z nich, organizowanym z okazji 30-lecia LWP nasza kinematografia zaprezentuje w ZSRR szereg pozycji fabularnych i dokumentalnych poświęconych tradycjom wspólnej walki i współczesnemu życiu WP. (PAP)

# GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN  
CZWARTEK  
1  
LUTEGO  
1973

Wydanie A  
Rok XXIX  
Nr 27 (8999)  
Cena 50 gr

## MAŁEJE LICZBA INCYDENTÓW ZBROJNYCH PROWOKOWANYCH PRZEZ ARMIĘ SAJGOŃSKĄ

## Pierwsze spotkanie przedstawicieli MKNiK oraz komisji wojskowej

W środę, czwartego dnia po wejściu w życie zawieszenia broni, wojska sajońskie kontynuowały operacje zbrojne przeciwko siłom patriotycznym w kilku prowincjach Wietnamu Południowego. Jednak w części okęgów tego kraju walki wygasły. Według doniesień z Sajgonu, w ciągu 24-godzinnego okresu, który upłynął w środę rano, zanotowano dwa razy mniej incydentów zbrojnych niż w niedzielę, w pierwszym dniu pokoju.

Międzynarodowa Komisja Nadzoru i Kontroli, złożona z przedstawicieli Polski, Węgier, Indonezji i Kanady, zebrała się w środę w Sajgonie na trzecim z kolei posiedzeniu plenarnym. Teżoż dnia zastępcy przewod-

niczących delegacji czterech krajów w MKNiK spotkali się po raz pierwszy z przedstawicielami mieszanej komisji wojskowej, w której skład wchodzi przedstawiciele DRW, TRR RWP, USA i rządu sajońskiego. Reprezentanci MKNiK omówili z nimi sprawę współpracy między oboma komisjami. Jak oświadczył przewodniczący delegacji kanadyjskiej Michel Gauvin, komisja międzynarodowa pragnie jak najszybciej wysłać w teren grupy inspekcyjne i oczekuje, że komisja wojskowa zapewni jej środki poruszania się poza Sajgonem i zatroszczy się o bezpieczeństwo personelu MKNiK w terenie.

W Hanoi Ministerstwo Spraw Zagranicznych DRW ogłosiło w środę oświadczenie na temat naruszenia warunków porozumienia pokojowego przez administrację sajońską. Oświadczenie stwierdza, że władze sajońskie starały się wszelkimi sposobami opóźnić prace cztery rostronnej komisji wojskowej. W poniedziałek, kiedy do Sajgonu przybyła delegacja wojskowa rządu DRW do komisji czterostronnej, kierowana przez gen. Le Quang Hoa, władze sajońskie wysunęły absurdalne żądania, dotyczące formalności wizyjnych, a żandarmeria sajońska otoczyła samolot z delegatami DRW i nie wypuszczała ich z niego przez 24 godziny. Do piero na interwencję przedstawicieli MKNiK administracja sajońska zgodziła się wypuścić delegację z samolotu.

W Paryżu minister spraw zagranicznych TRR RWP pani Nguyen Thi Binh oświadczyła w wywiadzie dla telewizji francuskiej, że jej rząd zaproponował, aby wybory w Wietnamie Południowym odbyły się 6 miesięcy po wejściu w życie porozumienia pokojowego (tj. w końcu lipca br.), ale Sajgon nie przystał na ten termin.

Przedstawicielka TRR RWP powiedziała, że zgodnie z rozkazem Dowództwa Ludowych Wyzwoleńczych Sił Zbrojnych Wietnamu Południowego, wszystkie oddziały regularne, a także jednostki milicji ściśle przestrzegają zawieszenia broni.

Dokończenie na str. 2

## W Wiedniu rozpoczęto wstępne konsultacje rozbrojeniowe

W środę po południu w dawnym pałacu cesarskim Hofburg w Wiedniu odbyło się inauguracyjne spotkanie w ramach wstępnych konsultacji na temat redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie.

W czasie spotkania, które trwało 25 minut, omawiano krótko zagadnienia organizacyjne i proceduralne. Oczekuje się, że sesja plenarna odbędzie się w niedalekiej przyszłości.

W imieniu rządu austriackiego uczestników konferencji powitał minister spraw zagranicznych Rudolf Kirchschlaeger. (PAP)

## E. Gierek przyjął ambasadora F. Nowaka

31 stycznia br. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął ambasadora PRL w Monachium Franciszka Nowaka. (PAP)

## W lutym w Warszawie

## Posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony

W lutym 1973 r. w Warszawie, odbędzie się kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony państw — uczestników Układu Warszawskiego. Na posiedzeniu zamierza się rozpatrzyć zagadnienia bieżącej działalności wojskowych organów Układu Warszawskiego. (PAP)

wach, jakie przeprowadziła ona z przedstawicielami WIPK. Komunikat stwierdza m. in., że nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Włochami a NRD świadczy o stałym umacnianiu się międzynarodowej pozycji NRD.

## Nawiązanie stosunków

Rząd Republiki Singapurskiej postanowił nawiązać stosunki dyplomatyczne z NRD.

Watykan i Republika Cypryjska postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne. Nuncjusz papieski urzędować będzie w Nikozji, a w Rzymie powstanie ambasada cypryjska.

## Komisja graniczna NRD — NRF

W Bonn ukonstytuowała się w środę komisja graniczna, w skład której wchodzi pełnomocnicy rządów NRD i NRF. Komisja zbada istniejącą linię granicy między oboma państwami oraz opracuje konieczną dokumentację na temat jej przebiegu.

## Komunikat francusko-rumuński

We wtorek zakończyły się w Bukareszcie rozmowy rumuńsko-francuskie, na które przybył szef dyplomacji francuskiej M. Schumann. W oficjalnym komunikacie, po zakończeniu rozmów, zaznaczono,

że omawiano wiele spraw międzynarodowych i kwestie współpracy między oboma państwami.

## Współpraca Egipt — ZSRR

Współpraca między Egiptem a ZSRR rozwija się i w przyszłości będzie się jeszcze bardziej rozszerzać — oświadczył premier rządu egipskiego A. Sidki w wywiadzie udzielonym korespondentowi Agencji TASS, z okazji 15 rocznicy podpisania porozumienia, o współpracy gospodarczej i technicznej między ZSRR i ARE.

## Wspólny front walki z Izraelem

We wtorek późnym wieczorem, zakończyła w Kairze prace Rada Obrony Ligi Arabskiej. Rada postanowiła umocnić syryjski front walki z Izraelem i udzielić Syrii pomocy w wysokości 75 mln funtów szterlingów. Rada omawiała też kwestię powrotu komandosów palestyńskich do Jordani.

## Nowe ofiary w Ulsterze

Kolejną ofiarą w Irlandii Północnej jest 15-letni chłopak, którego zwłoki znaleziono we wtorek wieczorem w samochodzie na jednym z parkingów Belfastu. Jest to czwarta osoba zastrzelona w ciągu ostatnich 48 godzin.

## Bezprawna akcja w Berlinie Zach.

Policjanci Berlina Zachodniego uniemożliwili bezprawnie funkcyj-

## Konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR

## Aktyw partyjny Wielkopolski o programie dalszego rozwoju

Dzisiaj odbywa się w Wielkopolsce ostatnia tura konferencji, które kończą kampanię sprawozdawczo-wyborczą PZPR w naszym województwie w powiatach oraz dzielnicach Poznania. Uczestnicy konferencji debatuje nad programami działania instancji powiatowych i dzielnicowych w najbliższych latach (1973 — 1974), dokonują wyboru nowych władz tych instancji oraz delegatów na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą partii w Poznaniu. Jest to debata nad tym, jak najlepiej, najskuteczniej wcielić w życie program uchwalony na VI Zjeździe PZPR, dyskusja o najistotniejszych sprawach partii, zakładów pracy i środowisk, o sprawach całego społeczeństwa.

Dzisiaj odbywają się konferencje powiatowe w Krotoszynie, Międzychodzie, Słupcy, Śremie, Rawiczu i Turku oraz w poznańskich dzielnicach Grunwald i Jeżyce. Ostatnią w obecnej kampanii będzie konferencja zakładowa PZPR w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”, którą zapowiedziano na 3 lutego br. Kampanię zamknie Wojewódzka Konferencja Partyjna. (ms)

## Spotkanie w KW PZPR

## J. Kwiatek o polityce kulturalnej PRL

W Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie szkoleniowe dla działaczy i twórców kultury w Wielkopolsce, które zapoczątkowało cykl dalszych, przewidywanych spotkań tego rodzaju. Tę formę pracy zainicjował KW na wniosek środowiska kulturalnego naszego regionu. Tematem wczorajszego spotkania były głównie szeroko rozumiane aktualne zagadnienia polityki kulturalnej.

Otwarcia dokonał sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jan Pawlak, witając kierownika Wydziału Kultury KC PZPR Jerzego Kwiatka, który następnie omówił podstawowe dokonania ostatnich lat w sferze kultury oraz na tym tle zasady założenia polityki kulturalnej na najbliższy okres.

J. Kwiatek zwrócił m. in. uwagę na konieczność podejmowania w szerszym niż dotąd stopniu, np. przez powieściopisarzy, poetów czy dramaturgów, najbardziej aktualnych problemów człowieka pracy Polskiej Ludowej. Problem ten w zbyt nikłym stopniu znajdują bowiem odbicie w twórczości m. in. literackiej i filmowej ostatnich lat. Warto w tej mierze sięgnąć, mówił J. Kwiatek, do dobrych tradycji literatury PRL, obrazującej ludzki trud, problemy produkcyjne, a także nie uchylające się od podejmowania skomplikowanych zagadnień politycznych. Takiego właśnie zaangażowania społecznego, kształtowania postaw i charakterów, zwłaszcza młodzieży, oczekuje się od socjalistycznej kultury. Powinna ona wraz z innymi dziedzinami działalności społecznej, tworzyć wspólny

Dokończenie na str. 2

## WIELKOPOLSKA GOSPODARNA

## 15 lutego — ostateczne zgłoszenia na konkurs

Minał rok produkcyjnego działania uczestników konkursu „Wielkopolska Gospodarna”, który redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”, Poznańska Rozgłośnia Polskiego Radia, przy współudziale Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych i Naczelnej Organizacji Technicznej w Poznaniu — ogłosiła w 1972 r.

Inicjatywą organizatorów podjęto 176 założeń z przemysłu kluczowego i drobnej wytwórczości. Ich udział w konkursie polegał na jednej stronie na zwiększeniu ponadplanowym produkcji przeznaczanej na rynek, przy jednoczesnej dbałości o jakość, a z drugiej — na zwiększeniu efektywności działania, czyli obniżeniu kosztów własnych, zwiększeniu wydajności pracy, wdrażaniu postępów technicznych, poprawie gospodarki materiałowej itp.

Niebawem jury przystąpi do oceny wyroków konkursowych, uzyskanych w ciągu całego 1972 roku przez zgłoszone założeń. Do 31 marca br. jury ogłosi swoje decyzje o rozdziale pieniężnych nagród, których zgromadziliśmy dotychczas na sumę 268 000 zł. Kwota ta powstała z dotacji dziesięciu różnych fundatorów (resortów, przedsiębiorstw przemysłowych, organizacji, władz terenowych) i urzędników, którzy z wieloletnim zapałem i poświęceniem, najbardziej zasłużyli w osiągnięciu konkursowych rezultatów.

Jednocześnie jury przystąpi do oceny nagrody ufundowanej przez WRZZ (Izba) wartość 500 000 zł jako dotacje na poprawę warunków socjalno-bytowych założeń. W najbliższych dniach do uczestników „Wielkopolski Gospodarniej” wpłyną od organizatorów specjalne formularze — zgłoszenia ostateczne. Ankietka ta zawiera pytania pomocnicze jury, a dotyczące reguł minowych kryteriów konkursu i osiągniętych rezultatów. Należy ją wypełnić i w terminie do 15 lutego br. — z doniesieniem na kopercie „Wielkopolska Gospodarna” — przekazać pod adresem:

„GŁOS WIELKOPOLSKI”  
skrytka pocztowa 1074  
60-959 Poznań

## Hala dla 6000 widzów



W połowie ubiegłego roku rozpoczęła się na Grunwaldzie w Poznaniu budowa dużej hali widowiskowo-sportowej dla około 6000 widzów. Zakończenie prac budowlanych — które w ramach ponadplanowych zadań wykonują wielkopolskie przedsiębiorstwa budowlane — ma nastąpić w rekordowym tempie, w lipcu 1974 r. Projekt obiektu opracowało — częściowo w czynie społecznym — Poznańskie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu.

(Relację z przebiegu budowy hali zamieszczamy na str. 6)  
Fot. — K. Przychodźki

## STAĆ NAS NA WIĘCEJ

## Wyroby wartości 2,7 mln zł z podpoznańskich GS

Po swych sukcesach w akcji „20 miliardów” gminne spółdzielnie powiatu poznańskiego podejmują nowe zobowiązania.

Dotyczy one dodatkowej produkcji wyrobów wędliniarskich, pieczywa i pasz. Do tej pory zgłosiły takie zobowiązania — na ogólną sumę 2,7 mln złotych — gminne spółdzielnie w Czerwonaku, Pobiedziskach, Dopiewie i Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Poznaniu.

Zeszłoroczne zobowiązania założeń zakładów produkcyjnych poznańskich GS przyniosły dodatkową produkcję na rynek wyrobów wędliniarskich, pieczywa i pasz w wysokości 24 milionów złotych. Podjęte na sumę 5 milionów złotych zobowiązania zostały więc czterokrotnie przekroczone. Szczególnie wyróżniły się w ubiegłym roku założeń: Zakładu Masarskiego w Owińskich należących

Dokończenie na str. 2

# POGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi wiekszymi przejaśnieniami; miejscami na wschodzie niewielkie opady śniegu, a na pozostałym obszarze deszczu i mżawki. Temperatura maksymalna od około minus 5 st na wschodzie do około 0 st w centrum i około plus 3 st na zachodzie.



# Łapownictwo nie popłaca

Jak informowaliśmy — Sąd Najwyższy uchwalił ostatnio wytyczne w sprawie wykładni i stosowania dość nowej w polskim prawie cywilnym instytucji przepadku na rzecz Skarbu Państwa wartości majątkowych będących przedmiotem świadczenia spełnionego w celu niegodziwym. Dziennikarz PAP zwrócił się do prezesa Izby Cywilnej SN — Jana Pawlaka o skomentowanie tego obszernego i ważnego społecznie dokumentu.

Przypadek taki ma zastosowanie w dwóch sytuacjach — stwierdził prezes Izby Cywilnej.

Po pierwsze — gdy ktoś daje korzyść majątkową innej osobie w zamian za popełnienie czynu zabronionego przez prawo lub sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Przykłady: wynagrodzenie za fałszywe zeznanie przed sądem, za sporządzenie fałszywego dokumentu, np. świadectwa szkolnego, wręczenie łapówki urzędnikowi za wydanie koncesji.

Drugi rodzaj sytuacji obejmuje takie świadczenia majątkowe, które zostały spełnione w wykonaniu umów mających cel sprzeczny z ustawą lub zasadami współżycia społecznego.

Jedno przy tym wymaga wyjaśnienia. Jak wiadomo — wszelkie umowy sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia są z mocy prawa nieważne. Ale nieważność sama przez się nie pociąga za sobą przepadku świadczeń będących konsekwencją takich umów. Przepadek ma zastosowanie wówczas, gdy kontrahenci zawierają takie umowy w zamiarze pogwałcenia porządku prawnego lub zasad moralnych. Innymi słowy — gdy działają świadomie wbrew prawu. To, co strony wzajem

nie sobie na podstawie tych umów świadczyły — ulega przepadkowi na rzecz Skarbu Państwa.

A oto przykłady: sprzedaż przez złodzieja skradzionych przedmiotów paserowi, transakcje — których przedmiotem są narkotyki, nielegalny handel alkoholem.

Takie rozwiązanie ma na celu pozbawienie osób, których działalność zmierza do pogwałcenia porządku prawnego i za sad współżycia — wszelkich korzyści i uczynienie tej działalności nieopłacalną. Spełnić to powinno poważną rolę wychowawczo-prewencyjną.

Dodajmy, że te postanowienia w sferze cywilno-prawnej, majątkowej — nie wyłączają oczywiście odpowiedzialności karnej. (PAP)

## Z konferencji w Prokuraturze Wojewódzkiej

### Energiczne ściganie sprawców groźnych przestępstw

Wczoraj na konferencji prasowej kierownictwo Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu poinformowało dziennikarzy o niektórych problemach: ściganie przestępczości, prokuratorskiej kontroli przestrzegania prawa i udziału prokuratorów w postępowaniu sądowym.

W ub. roku stwierdzono zmniejszenie się liczby takich przestępstw, jak: kradzieże mienia społecznego i prywatnego, rozboje oraz przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, natomiast wzrost tzw. kradzieży zuchwałych, przestępstw przeciwko władzom i urzędom z pobudek chuligańskich, wypadków drogowych i wypadków przy pracy.

W omawianym okresie prokuratorzy powiatowi wnieśli do sądów akty oskarżenia przeciwko 11 290 osobom (w 1971 roku przeciwko 17 036 osobom). Zmniejszenie się liczby postawionych w stan oskarżenia to wynik m. in. poddania ośrodkom więziennym do spraw wyroków — niektórych czynów będących do 31 grudnia 1971 roku przestępstwami, a nadto szerokie stosowanie przez prokuratorów środków profilaktyczno-wychowawczych (np. instytucji warunkowego umorzenia postępowania) wobec sprawców drobnych przestępstw. Fakt ten w połączeniu z energicznym ściganiem sprawców groźnych przestępstw pozwala mówić o prawidłowej realizacji zasady rozwarstwienia przestępczości.

Na uwagę zasługuje znaczne skrócenie okresu postępowania przygotowawczego w szeregu sprawach. I tak w sprawie chodzkiej (zgwałcenie trzech

## J. Kwiatek o polityce

Dokończenie ze str. 1

front socjalistycznego budownictwa.

Ponadto J. Kwiatek wysoko ocenił dorobek wielkopolskich organizatorów życia kulturalnego, a także osiągnięcia poznawczych środowisk twórczych: muzycznego, literackiego, plastycznego i innych. Niektórzy wielkopolscy działacze tworzą wzory działania, godne upamiętnienia w całym kraju. Wzór taki daje np. Młodzieżowy Ruch Miłośników Muzyki „Pro Sinfonika”.

W pytaniach i wypowiedziach skierowanych do prelegenta poruszono m. in. problemy społecznego zaangażowania, w szczególności literatury i teatru. Zauważono zjawiska ucieczki m. in. niektórych kierunków piśmiennictwa współczesnego od spraw społecznych, politycznych czy obywatelskich, a nawet przejawy niekomunikatywności.

Ustosunkowując się do wypowiedzi w dyskusji J. Kwiatek zaznaczył m. in., że nasza polityka kulturalna zmierza do tego, aby preferować dokonania w dziedzinie sztuki wnioskujące z zagadnienia współczesności, lecz zarazem odznaczające się wysokimi walorami artystycznymi. (mb)

Wzrost produkcji przemysłowej • Mieszkania dla 4 tys. rodzin • 60 tysięcy ton węgla dodatkowo • Dobra praca hutników • Kolejarze przekroczyli plan

# Pomyślny bilans stycznia

Minał pierwszy miesiąc pracy w nowym, 1973 roku, który w dużej mierze zadecyduje o realizacji całej obecnej 5-letki. Nie ma jeszcze pełnych podsumowań wyników styczniowych, jednak informacje uzyskane przez dziennikarzy PAP w resortach gospodarczych i licznych zakładach produkcyjnych wskazują, że od pierwszych dni tego roku utrzymujemy wysokie tempo

Charakterystyczną cechą tegorocznego stycznia jest wydatny wzrost produkcji we wszystkich podstawowych gałęziach przemysłu. W stosunku do stycznia ub. r. produkcja przemysłu ciężkiego zwiększyła się o 11,5 proc., przemysłu maszynowego — o 16—17 proc., chemicznego — o 17,5 proc., przemysłu lekkiego — o 13 proc. Dobre przygotowanie w zeszłym roku budynków w stanach surowych, pozwoliło na oddanie do użytku w styczniu br. dwa razy więcej mieszkań, niż w tym samym miesiącu 1972 r. Efektem styczniowej pracy załóg budowlanych są nowe mieszkania dla 4 tys. rodzin. Również prze-

mysł materiałów budowlanych znacznie zwiększył — bo o 19,2 proc. — produkcję w porównaniu ze styczniem ub. roku.

Dla przykładu podajemy, że przemysł maszynowy wyprodukował w pierwszym miesiącu tego roku 100 tys. radioodbiorników, 69 tys. telewizorów, w tym — 140 kolorowych, 40,5 tys. magnetofonów (w tym — 16 tys. kasetyowych). Produkcja lodówek wyniosła ponad 45 tys., pralek — 24 tys., rowerów — 91 tys., motorowerów — 11,9 tys. Zakłady „Ursus” dostarczyły 4135 ciągników, przekraczając zadania styczniowe o 110 sztuk; przemysł motoryzacyjny wyprodukował przeszło 8,8 tys. samochodów osobowych, 625 autobusów, prawie 7 tys. samochodów ciężarowych i dostawczych.

Wszystkie główne resorty wykonały zadania znacznie zwiększonego w stosunku do ub. roku planu. Kopalnie wydobły dodatkowo około 60 tys. ton węgla.

Korzystnym bilansem zamkają styczeń załogi hutnicze. Wyprodukowały one dodatkowo około 8,5 tys. ton stali, 6 tys. ton wyrobów walcowanych, ponad 700 km rur stalowych.

## W bieżącym roku

### 30 statków zbudują stoczniowcy gdańscy

Uchwalony przez Konferencję Samorządu Robotniczego w Stoczni Gdańskiej plan na br. przewiduje zbudowanie 29 statków o łącznej nośności ponad 243 tys. ton tj. o 45 tys. DWT więcej niż w ubr. Zakłady dostarczyć mają ponadto 8 silników okrętowych, 165 kotłów okrętowych, 5.350 ton odlewów i 2.100 ton oduwek.

Najpoważniejszym oczywiście zadaniem pozostaje produkcja statków, wśród których znajdują się trzy jednostki prototypowe oraz dalsze trzy budowane w nowych zmodernizowanych wersjach. Mimo tych napiętych zadań stoczniowcy w odpowiedzi na apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu postanowili wybudować jeden dodatkowy statek (uniwersalny drobnicowiec) wartości 187 mln zł. (PAP)

## Kto był inicjatorem?

### Werdykt przysięgłych w procesie „Watergate”

Po dwóch zaledwie godzinach na rady zespół sędziów przysięgłych w procesie o włamanie się do siedziby Krajowego Komitetu Partii Demokratycznej USA latem ub. roku, zwanym „procesem Watergate”, jednomyślnie uznał dwóch oskarżonych winnymi wszystkich stawianych im zarzutów. Werdykt sędziowski dotyczy oskarżonych Liddy'ego i McCordy, byłych agentów FBI i CIA. Pozostałych 5 oskarżonych w tej sprawie zostało wyłączonych z postępowania dowodowego, ponieważ sami przyznali się do winy. Obecnie do sędziów Johna Sirici należy określić nie wysokości kary.

„Proces stulecia” — tak prasa amerykańska nazwała sprawę, kiedy rozpoczęła się przed miesiącem — nie przyniósł odpowiedzi na podstawowe pytania: kto, za czyją zgodą i za czyje pieniądze pchnął grupkę 7 politycznych awanturników na drogę przestępstwa? Wpłynęły na to szczególne przepisy prawa amerykańskiego zwalniające sąd od dochodzenia prawdy materialnej w wypadku przyznania się oskarżonego do winy. Oczekujący na wymiar kary używali wszelkich argumentów, które mogłyby ich uwolnić od odpowiedzialności: od szermowania antykomunizmem do „dążeń, aby nie dopuścić w kraju do aktów przemocy w okresie wyborów”. Należą się liczyć z tym, że „bohaterowie” afery „Watergate” wnieśli apelację. (PAP)

• Problemy pomocy społecznej • Nauka a gospodarka leśna

## Posiedzenie komisji sejmowych

Podstawą dyskusji jaka toczyła się na forum sejmowej Komisji Pracy i Spraw Socjalnych był projekt nowych resortowych wytycznych dotyczących realizacji zadań pomocy społecznej. W zgodnej opinii posłów główną zaletą dokumentu jest jasne sprecyzowanie obowiązków poszczególnych ogniw w zakresie świadczenia pomocy społecznej.

Prawidłowy wybór tematów, skracanie cykli badawczych, szybkie wprowadzanie wyników do praktyki — to główne czynniki decydujące o efektywnym udziale nauki w rozwoju gospodarki. Na te zagadnienia zwrócili uwagę posłowie w czasie posiedzenia sejmowej Komisji Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego. (PAP)

## W Poznaniu

### Konferencja ogrodników

Dzisiaj rozpoczyna się w poznańskim Domu Technika trzydniowa ogólnopolska konferencja naukowo-techniczna pt. „Analiza chemiczna w ogrodnictwie” zorganizowana przez oddział Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Ogrodnictwa w Poznaniu.

W czasie konferencji pracownicy naukowi akademii rolniczych i instytutów doświadczalnych oraz przedstawiciele produkcji zapoznają zebranych z wynikami badań i ostatnimi osiągnięciami w dziedzinie nawożenia, m. in. kwiatów ozdobnych, warzyw i drzew owocowych. W ostatnim dniu spotkania uczestnicy zwiedzą zakłady produkcyjne i laboratoria w poznańskich kombinatach ogrodniczych PGR Owińska i Naramowice. (br)

## Deklaracja końcowa

### Parlamentarzyści 30 krajów zakończyli obrady

W środę wieczorem zakończyły się trwające od 26 stycznia w stolicy Finlandii obrady międzyparlamentarnej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Około 250 parlamentarzystów z 28 państw europejskich oraz USA i Kanady jednomyślnie przyjęło końcową deklarację zawierającą wiele ważnych założeń. Oficjalny komunikat podsumowujący wyniki obrad stwierdza m. in.:

„Na sesjach plenarnych i w komisjach roboczych konferencja przygotowała propozycje dotyczące zagadnień bezpieczeństwa, stosunków gospodarczych, współpracy na polu nauki, technologii, oświaty i kultury oraz wymiany osób i informacji.

Konferencja stwierdziła z zadowoleniem, że w rezultacie wysiłków zainteresowanych państw osiągnięto doniosły postęp we współpracy między państwami w Europie. Uczestnicy konferencji parlamentarzystów wyrazili poparcie dla zwolnienia europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy na szczeblu rządowym tak szybko, jak tylko będzie to możliwe”. (PAP)

# Pierwsze spotkanie

Dokończenie ze str. 1

Silny wywrotowiec przebywający w obrębie strefy kontrolowanej przez TRR RWP. Incydenty zbrojne, do jakich doszło po 27 stycznia, były następstwem działań wojsk sajsjońskich.

Ukazujący się w Hanoi dziennik „Nhan Dan” stwierdza w komentarzu śródowym, że wobec istnienia w Wietnamie Południowym dwóch administracji i dwóch armii, wielką rolę w uregulowaniu spraw wewnętrznych tego kraju i w jego życiu politycznym będzie miała odegrania Rada Pojednania i Zgody Narodowej, której utworzenie przewiduje wietnamskie porozumienie pokojowe.

W Sajgonie wiceprezydent USA Agnew kontynuował w środę rozmowy z Thieu, rozpoczęte poprzedniego dnia.

S. Agnew przybędzie w czwartek do Phnom Penh — podały poinformowane źródła w stolicy Kamboży.

Dowódca sił zbrojnych USA w strefie Pacyfiku, admirał Noel Gaylor, oświadczył w Honolulu, że lotnictwo amerykańskie kontynuuje bombardowanie Laosu (dokładnie terenów opanowanych przez laotańskie siły patriotyczne).

Specjalny doradca delegacji DRW na czterostronną konferencję paryską w sprawie Wietnamu, Le Duc Tho, po krótkim pobycie w Moskwie, odleciał we wtorek wieczorem do Hanoi.

W środę odbyło się spotkanie członka Biura Politycznego, sekretarza KC KPZR M. Susłowa, sekretarza KC KPZR K. Katuszewa i członka KC KPZR ministra spraw zagranicznych Związku Radzieckich A. Gromyki z członkiem Biura Politycznego Partii Pracujących Wietnamu, wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych DRW, Nguyen Duy Trinhem.

Zgodnie z artykułem 19-tym porozumienia o zaprzestaniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie, rząd DRW przekazał w środę sekretarzowi generalnemu ONZ, K. Waldheimowi oficjalne zaproszenie do wzięcia udziału w konferencji pokojowej w sprawie uregulowania konfliktu wietnamskiego. Identyczne zaproszenie otrzymał sekretarz generalny od rządu USA.

Rzecznik Białego Domu oznajmił, że 10 lutego br. do Hanoi uda się doradca prezydenta USA, Henry Kissinger, aby omówić stosunki między Stanami Zjednoczonymi a DRW po zakończeniu wojny wietnamskiej.

W godzinę po ujawnieniu planów podróży H. Kissingera do Hanoi, prezydent Nixon spotkał się w Białym Domu z dziennikarzami i udzielił wyjaśnień na temat charakteru misji swego doradcy do spraw bezpieczeństwa.

Nixon określił tę podróż jako bardzo ważną, stwierdzając, że w Hanoi zostaną przedyskutowane wszystkie najważniejsze zagadnienia dotyczące stosunków USA z Indochinami po zawarciu porozumienia o zaprzestaniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie. Omawiane będą problemy udziału USA w odbudowie całych Indochin, w tym także i Demokratycznej Republiki Wietnamu. W toku konferencji prezydent potwierdził, że na wiosnę bieżącego roku przyjmie szefa administracji sajsjońskiej Van Thieu. (PAP)

## Inauguracja Telewizyjnego Technikum Rolniczego

1 lutego br. Telewizja Polska rozpoczyna nowy cykl audycji oświatowych — wykładu Telewizyjnego Technikum Rolniczego. Działalność Telewizyjnego Technikum Rolniczego inauguruje 1 lutego o godz. 19.10 wystąpienie ministra rolnictwa — Józefa Okuniewskiego. (PAP)

Naszej Koleżance  
ZOFII ŻAKOWSKIEJ

z powodu zgonu

Ojca

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składa

zespół redakcji „Głos Wielkopolski”

OFICJALNIE

## Samotny kowboj?

Henry Kissinger zyskał sobie w swoim kraju miano supergwiazdy, co ma oznaczać, że jako polityk jest niemal sławniejszy i popularniejszy od prezydenta USA, którego jest głównym doradcą. Sprawiła to jego rola w zbliżeniu Waszyngtonu z Pekinem oraz w rokowaniach, które doprowadziły do rozejmu w Wietnamie. Sam Kissinger — jak zwierzył się w wywiadzie dla dziennikarki włoskiej — tak widzi przyczynę swojej popularności:

„Sedno sprawy polega na tym, że zawsze działałem sam. Amerykanom to się bardzo podoba. Amerykanie podziwiają kowboja, który samotnie na koniu jedzie przed taborem, kowboja samotnie zjeżdżającego konno do osady lub miasta. Na wet może być bez rewolweru, ponieważ nie chce wdać się w strzelaninę. Po prostu działa i to wszystko: trafia do właściwego miejsca we właściwym czasie. (...) Ten kowboj nie musi być odważny. Wystarczy, że wieździe samotnie do osady i robi wszystko na własną rękę”.

Później, kiedy ów wywiad narobili wiele złej krwi wokół jego osoby. Kissinger tyle filozoficznie ile naiwnie stwierdził: „Nigdy się nie dowiem, dlaczego zgodziłem się na ten wywiad”.

Rzeczywiście, dlaczego? — W tym bowiem przypadku samotny kowboj za bardzo wysunął się na czoło taboru, który tego nie lubi. (tek)

Dziśsielszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszone



# Rzeczowość i krytycyzm

W zestawieniu z innymi regionami kraju, wielkopolska organizacja partyjna jest mocno zaawansowana w prowadzonej od ubiegłorocznej jesieni kolejnej kampanii sprawozdawczo-wyborczej. W wielkość powiatów oraz dzielnic Poznania gremia partyjne się odbyły, dzisiaj obraduje ostatnia ich seria (vide informacja na str. 1). Jeszcze tylko za parę dni zbiorą się na ostatnią w Poznaniu konferencję PZPR delegatów fabrycznych i organizacji partyjnych Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”. Tym samym w działalności partii zamknięte są pewien okres. Wielkopolska organizacja partyjna wchodzi zarazem w ostatnie stadium przygotowań do Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej.

Dziesięć dni temu Edward Babiuch, członek Biura Politycznego KC PZPR, podejmując kwestię trwającej w kraju partyjnej kampanii stwierdził, że towarzyszy jej pomyślny klimat. Cechą charakterystyczną kampanii — ożnajmł mowca — jest jej konkretność w poszukiwaniu dróg i metod, zmierzających do dalszej, pomyślniejszej realizacji programu społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju oraz likwidacji ujemnych zjawisk, występujących jeszcze w naszym życiu społecznym: słabości procesu inwestycyjnego, marnotrawstwa surowców i materiałów, łamania dyscypliny pracy itp.

W Wielkopolsce partyjna kampania sprawozdawczo - wyborcza ma taki właśnie charakter. Wolne od elementów uroczystościowych, całkowicie robocze, powiatowe (i dzielnicowe) konferencje PZPR zamknięte są wnioskami, wynikającymi z dokonanej oceny pracy, z dyskusji, z zebranych podstawowych organizacji partyjnych oraz konferencji gminnych. Uchwala się za razem programy działania na nową, dwuletnią kadencję, zmierzające do ukonkretnienia i uterenowienia zadań, wytyczonych przez niedawną Krajową Radę Aktywności Partyjnej i Gospodarczej.

Przyjmuje się jako powszechnie obowiązującą regułę, iż poddając krytyce organizację pracy, czy zarządzania, mówiąc o potrzebie oszczędzania surowców lub materiałów, konieczności stopniowego zwiększania wydajności pracy — w pierwszej kolejności należy precyzować, co w macierzystym zakładzie pracy, gminie, środowisku, czyni się i czynić zamierza, by w omawianym zakresie dokonać postępu.

Owo zaczynanie od spraw przyszłościowego własnego podwórka nie pozostaje w sprzeczności z potrzebą szerokiego,

społecznego widzenia spraw. Chodzi właśnie o zgranie ogólnokrajowych dążeń ze stanem rzeczy w naszym najbliższym otoczeniu; by nie występowały dysonanse pomiędzy tym, czego chcemy w skali kraju, a tym, co się dzieje w naszej fabryce, w biurze, w wsi.

Ważnym elementem życia politycznego ostatnich dwóch lat jest ofensywny stosunek wobec rozmaitego rodzaju zahamowań we wzroście produkcji, w zmienianiu niekorzystnego stanu rzeczy na lepszy, w przeciwstawianiu się ujemnym zjawiskom takim jak bierność, konserwatyzm myślowy, koniunkturalne ubezpieczanie się od przodu i tyłu, itd. Codziennie, zwłaszcza ta najnowsza, uczy nas, że można dokonać wiele, jeśli się ku temu konsekwentnie zmierza, jeśli zamiast wyolbrzymiać trudności — skoncentrujemy się na ich pokonaniu.

Ważną rolę pełni tu krytyka. Zwykle się dodawało: konstruktywna. W istocie innej być nie może; odwrotnością bowiem, a tym samym zaprzeczeniem krytyki, są demagogia, nieodpowiedzialne gadulstwo i jałowe wyrzekanie. Ożóż konkretna, skierowana do określonych osób, bądź instytucji, krytyka — poszła bardzo w cenę, szczególnie jeśli pozostaje w związku z działaniami na rzecz przyspieszenia rozwoju kraju, na rzecz zwiększania dynamiki gospodarczej, na rzecz polepszania warunków naszej pracy i życia.

Nie od dzisiaj w Wielkopolsce notuje się ożywienie i aktywność mieszkańców. Dotyczy to zwłaszcza aktywistów PZPR. W toku odbywających się konferencji powiatowych i dzielnicowych można dostrzec bardzo dużo troski o interes społeczny u robotników i rolników, podejmujących w dyskusji wiele spraw pierwszoplanowych dla dalszego postępu. Wskazują uczestnicy gremiów partyjnych dostrzegane przez siebie dodatkowe możliwości zwiększania produkcji przemysłowej i rolniczej, pomnażania potencjału przerobowego budownictwa; szukają niewykorzystywanych do tej pory rezerw czasu pracy zatrudnionych; przedkłada się propozycje, pomocne w usprawnianiu organizacji pracy i zarządzania, w tym — dotyczące efektywniejszego gospodarowania fachowcami.

Biurokracizm i nadal dostrzegany formalizm, niepełne sięganie po rezultaty działania wynalazców i racjonalizatorów oto niektóre przyczyny — jak mówią uczestnicy konferencji partyjnych — wpływające hamująco na wzrost wydajności pracy. Pośród innych przyczyn wymienienia są sprawy ładu w miejscu zatrudnienia, te-

chnicznego uzbrojenia stanowisk, zrozumienia istoty społecznej dyscypliny, zabezpieczenia obiektów produkcyjnych (w przemyśle, lecz także w rolnictwie) przed zniszczeniem, jak również pryncypialne egzekwowanie odpowiedzialności od ludzi z kierownictw, którym porucza się ochronę społecznego mienia.

Podczas powiatowych konferencji PZPR sporo czasu poświęca się również problematyce wewnątrzpartyjnej — przede wszystkim kwestiom składu socjalnego i rozwoju wielkopolskiej organizacji partyjnej, jej przewodniej roli, autorytetowi szeregowego członka partii.

Kampanii sprawozdawczo-wyborczej towarzyszy podejmowanie kolejnych zobowiązań przez członków organizacji partyjnych zakładów pracy, przez załogi, przez mieszkańców wsi. Na przykład w powiecie konińskim zadeklarowana na ten rok ponadplanowa produkcja dotychczas sięga 439 milionów złotych, a wartość zapowiedzianych ponadto czynów społecznych zamienia się kwotą 144 mln. Nie każdy z powiatów naszego województwa może się równać z Ziemią Konińską — potentatką przemysłową znaną z ofiar nych górników, hutników, stanowiącą obecnie silny ośrodek robotniczy. Ale ze wszystkich rejonów Wielkopolski nadchodzi wieści o przygotowywaniu przez fabryczne, PGR-owskie, czy inne kolektywy — dodatkowej produkcji. Jej wartość i znaczenie z pewnością dopomogą w nadaniu wymiernego kształtu temu, co określamy mianem wielkopolskich przyspieszeń.

WIESŁAW PORZYCKI

Otrzymałem list od ucznia klasy przedmaturalnej jednego z liceów wielkopolskich.

„W naszym mieście obchodzi się tradycyjnie, jako rocznicę wyzwolenia spod okupacji hitlerowskiej, dzień 26 stycznia. Ostatnio jednak, w książce Bolesława Dolaty „Wyzwolenie Polski 1944—1945” znalazłem radziecki komunikat wojenny z 29 stycznia, z którego wynika, że dopiero tego dnia „wojska 1 Frontu Białoruskiego wyzwoliły na terenach Polski miasta: Sieraków, Międzybóże, Lwówek, Nowy Tomyśl, Zbąszyń, Wolsztyn oraz ponad 400 innych miejscowości”. Także B. Dolata stwierdza w „indeksie dat wyzwolenia miast”, że moje miasto zostało wyzwolone 29 stycznia 1945 roku.

Proszę więc o wyjaśnienie, kiedy zostało wyzwolone moje miasto. Przecież, sądząc z opinii moich rodziców, był to tak ważny dzień w życiu ich pokolenia, że nie powinni zdarzać się takie rozbieżności”.

## Różne daty

Zasygnalizowana przez autora listu dwójakość dat wyzwolenia jest typowa niemal dla wszystkich miast i większych miejscowości Wielkopolski.

Ożóż — by sięgnąć do innego przykładu — społeczeństwo Wągrowca uważa za dzień wyzwolenia swego miasta 23 stycznia 1945 roku. Natomiast niektórzy historycy — powołując się na komunikaty Radzieckiego Biura Informacyjnego, źródła miarodajnego dla oceny ogólnej sytuacji dokonywanej przez Naczelne Dowództwo Radzieckich Sił Zbrojnych — podają datę wyzwolenia Wągrowca późniejszą o trzy dni: 26 stycznia. W przypadku Chodzieży i Sremu analogicznie, istnieją daty 23 i 27 stycznia; Czarnkowa 24 i 28 stycznia itd. itd.

Można stwierdzić, że niemal wszystkie miasta wielkopolskie

Było to przed 28 laty

# Kiedy zostało wyzwolone moje miasto?

ogłoszone zostały w komunikatach radzieckich jako wyzwolone kilka dni później niż odzyskali je mieszkańcy. Przy czym tego opóźnienia były jednak nie tylko względy techniczne; np. dotarcie meldunku o danym mieście do placówki sztabu generalnego opracowującej „podkładki” do komunikatów z kilkudziesięciogodzinną zwłoką. Owe opóźnienia obwieszczeń o wyzwoleniu danych miast były po prostu konsekwencją stosowania przez dowództwo radzieckie kryteriów pojęcia „wyzwolenie”, zgodnych z zasadami sztuki operacyjnej. Mia nowicie w Moskwie uznawano jakąś miejscowość za wyzwoloną dopiero wówczas, kiedy nieprzyjaciół został z niej nie tylko doraźnie wyparty, lecz sukces ten został utrwalony w skali operacyjnej.

Posłużmy się ponownie przykładem Wągrowca. Ożóż Niemców z tego miasta wyparł rano 23 stycznia 220 samodzielna brygada pancerna (do wódziona przez płk. Andrieja Paszkowa, która działając jako awangarda 5 armii uderzeniowej, prowadziła przez Trzemeszno, Kiecko, Wągrowiec energiczny pościg za uchodzącymi ku Noteci oddziałami niemieckimi. Kiedy jednak brygada płk. Paszkowa wkroczyła do Wągrowca, wyprzedzała jednostki piechoty swej armii o około 70 kilometrów. Co więcej — po krótkim tylko wypoczynku i remoncie wozów — brygada opuściła Wągrowiec by kontynuować pościg przez Ryczywół do Wielunia. Dopiero więc 26 stycznia — kiedy

nadciągnęły do Wągrowca tak znaczne siły 5 armii uderzeniowej, że mogłyby skutecznie bronić miasto nawet przed ewentualnym kontratakiem Niemców — zostało ono uznane przez dowództwo radzieckie za wyzwolone.

W rzeczywistości zaś, w Wągrowcu, przez trzy dni poprzedzające „zatwierdzenie” jego wyzwolenia, realizowano już dyrektywę Manifestu Lipcowego PKWN: „Ani chwili na ziemi polskiej uwolnionej od najazdu niemieckiego nie może działać żadna inna administracja prócz polskiej”. Tak więc przełomowym w historii tego miasta okazał się 23 stycznia. Zwłoka w obwieszczeniu tego miasta wolnym i zabezpieczonym — okazała się szczęśliwie niepotrzebna.

Bywało wszakże inaczej.

## Trudne sytuacje

Na przykład — mieszkańcy Kobyliny (w powiecie krotoszyńskim) pierwszy raz przeżyli radość przejęcia Niemców przez niewielki oddział radziecki 23 stycznia. Że jednak na tyłach tej forpoczty radzieckiego pościgu przebiegało się jeszcze na zachód silne zgrupowanie niedobitków aż kilku dywizji niemieckich, nocą z 25 na 26 stycznia Kobylin znalazł się ponownie w rękach wroga. Definitywne wyzwolenie tego miasta nastąpiło dopiero 28 stycznia.

Natomiast sam Krotoszyn oraz Ostrów, przez kilka dni po ucieczce z nich Niemców, przejęszone przez nieznacznymi podjazdami radzieckimi były zagrożone próbami ponownego wtargnięcia do nich owego zgrupowania niedobitków (tzw. „wędrującego kotła gen. Nehringa). Miasta te nie podzieliły losu Kobyliny tylko dzięki desperackiej i skutecznej ich obronie przez mieszkańców, — uczestników antyhitlerowskiego podziemia, współdziałających z bronią w ręku z forpocztami radzieckiej ofensywy.

## Wierna pamięć

Jednak daty wyzwolenia większości miejscowości wielkopolskich wyznaczyły już działania awangardowych oddziałów wielkiej ofensywy styczniowej Armii Radzieckiej. Choć nawet było to wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej nie zabezpieczyło jeszcze nadziei głównych sił radzieckich, pozostawało już z reguły wyzwoleniem ostatecznym. A więc

Dokończenie na str. 4

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

## Nowy Konin



Bloki mieszkaniowe w nowym Koninie — w mieście, które jest symbolem dynamicznego rozwoju Wielkopolski.

Fot. — Zbigniew Staszyszyn

— 1 —

W komórkach badawczych przedsiębiorstwa, które znam, pracuje kilkunastu absolwentów różnych uczelni. Znalazło się tam zarazem zaledwie kilka etatów dla laborantów, techników czy gońców, dla obsługi tej komórki.

Efekt jest taki, że inżynierowie zamiast pracować twórczo i koncepcyjnie, większość swego czasu muszą poświęcać na najprostsze analizy, przepisywanie sprawozdań, wykonywanie prac porządkowych i fizycznych.

W tym też przedsiębiorstwie inżynier po powrocie z delegacji musi osobiście „zdobyć” kilka podpisów przełożonych, potwierdzających jego powrót... Trwa to niekiedy ponad godzinę i połączone jest z uwagami przeróżnych referentów z administracji, dotyczącymi nawet koloru długopisu, którymi należy wypełniać ową delegację. Nikt jakoś w tym przedsiębiorstwie nie wpadł na pomysł, że czynności związane z rozliczeniem delegacji mogłyby załatwiać właśnie któraś z owych urzędniczek.

— 2 —

Dlaczego młodzi inżynierowie, czy w ogóle absolwenci wyższych uczelni, często zmieniają pracę? Przyczyna tkwi przede wszystkim w tym, że często powierza się im prace, które z powodzeniem może wykonać technik czy laborant.

Znam młodego inżyniera, który w ciągu 3 lat od ukończenia studiów 3-krotnie zdołał już zmienić pracę, aby w końcu zostać pracownikiem naukowym. Poprzednio raz oferowano mu pracę majstra, innym znów

razem miał być referentem itp. Go-dził się na te funkcje, ale przecież nie bez rozgoryczenia. Tym bardziej, że widział, iż na podobnych i wyższych stanowiskach pracują ludzie z gorszym, od jego, zawodowym przygotowaniem.

Przegrał tę batalię, gdyż... zjadł go ambicje zawodowe. Miał pecha należeć do tej — na szczęście sporej — grupy absolwentów wyższych uczelni, którzy są przekonani, że ich praca będzie miała charakter twórczy, a jeśli i odtwórczy, to na okre-

## Bez komputera

# Inżynier - twórca czy urzędnik?

ślonym — własną wiedzą — poziomem.

— 3 —

Jesienią ubiegłego roku uczestniczyłem w konferencji na temat przedsiębiorstw przyszłości, zorganizowanej przez Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa. Dużo mówiono tam na temat warunków, które muszą być spełnione, aby nasze przedsiębiorstwa mogły być nazywane nowoczesnymi. A więc wspomniano o potrzebie wprowadzenia nowoczesnych maszyn i urządzeń, o umożliwiających wytwarzanie według nowych technologii.

W takim przedsiębiorstwie powinno się oczywiście w zarządzaniu ko-

rzystać z usług komputerów, elektronicznej techniki obliczeniowej. Sporo zmian trzeba będzie jednak wprowadzić także w organizacji pracy, by dostosować ją do nowoczesnych technik wytwarzania. Bo często technologie mamy już nowoczesniejsze od organizacji!

Dyskutując problemy zmian metod organizacji i zarządzania, przypominano sobie o inżynierach, ekonomistach i technikach. Powiedziano: powinni być oni lepiej wykorzystani, tak, aby wykonywali pracę stosowną

do swych możliwości i wykształcenia. To stwierdzenie utkwiło mi najbardziej w pamięci. Inżynier zaś w nowoczesnym przedsiębiorstwie powinien być inżynierem, a ekonomista ekonomistą. Jest oczywistą stratą nie tylko gospodarczą ale i społeczną, jeśli osobom wysoko kwalifikowanym powierza się zadania do których wykonywania wystarczają proste kwalifikacje.

— 4 —

Wszystkie te historie młodych inżynierów mają też inny wymiar — ekonomiczny. Mówimy ostatnio bardzo często: wydłużyć krok, przyspieszyć inwestycje. Start w życie młodego inżyniera można trafiać przyrównać do rozruchu nowej inwestycji. Moment uzyskania dyplomu, to jak gdyby przecięcie wstęgi w tej inwestycji państwa, którą jest przecież wykształcenie inżyniera — inwestycja to cztero-pięcioletnia wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Potem na stażu następuje „okres rozruchu”. Ta „inżynierska inwestycja” osiąga pełną „moc produkcyjną” wtedy, gdy inżynier zaczyna pracować na wyspecjalizowanym stanowisku. Innymi słowy —

gdy zaczyna robić w przedsiębiorstwie to, do czego za państwowe fundusze został przygotowany.

Gdyby pod tym kątem przyjrzeć się karierom młodych inżynierów okazałoby się, że pełnej „mocy produkcyjnej” jeszcze wielu z nich nie osiągnęło. Ilu? To nawet da się wyliczyć. 70 procent inżynierów pracuje w administracji, a jak podaje prof. dr Antoni Rajkiewicz, 54 procent młodych inżynierów po odbyciu stażu zmienia zakład pracy. Równocześnie możemy się pochwalić, że mamy inżynierów (w przeliczeniu na 1000 mieszkańców) trzykrotnie więcej, niż takie potęgi jak USA czy NRF. Oto i rozmiar oraz wartość pro-

blemu wykorzystania kadr kwalifikowanych.

— 5 —

Gdy młody specjalista kończy staż powstaje w przedsiębiorstwie dylemat: gdzie go zatrudnić? Jak wysoko ma awansować? Wtedy najczęściej „kadrowa waga” zaczyna szaleć, co ważniejsze: wiedza i młodość, czy doświadczenie połączone z brakiem gruntownej wiedzy i dyplomu.

Najczęściej wyżej oceniony zostaje ten drugi zestaw walorów. Inżynier zostaje majstrem lub zastępcą kierownika, a doświadczony technik — kierownikiem. Takie układy utrzymuje się potem przez kilka lat, a czasem i na zawsze.

Pytanie, co powinno się cenić bardziej: nową wiedzę czy stare doświadczenia?

Zespół radzieckich psychologów i organizatorów produkcji tak scharakteryzował te dwa zespoły walorów: pierwszy — postęp, niekonwencjonalność i... natężenie — walory dynamiczne, drugi — rutyna, schematyzm, konserwatyzm — walory statyczne. Chociaż badania prowadzone były w warunkach radzieckich, z powodzeniem dałoby się adaptować je i do naszej sytuacji.

Nas po prostu nie stać na to, aby tolerować warunki, które prowadzą do zatraćania wiedzy absolwentów wyższych uczelni. Ich nowa wiedza i dynamizm powinny rodzić postęp.

MAREK PRZYBYLSKI



# Kiedy zostało wyzwolone moje miasto?

Dokończenie ze str. 3

Ł daty jego co prawda, „nie-  
zawierzonego” rzeczywistego  
wszakże wyzwolenia utrwal-  
ły się dokładnie w pamięci  
mieszkańców poszczególnych  
miejscowości. Jak najświeżniej  
— według tych utrwalonych w  
pamięci dat obchodzą rocznice,  
będące świętem ich miasta,  
wsi.

Jak wobec tego powinien  
rozstrzygnąć dyktando histo-  
ryk? Szanować lokalne uzna-  
nie i wierną pamięć, czy też  
przekładać nad nie ogólniejsze  
zaświadczenie?

Sądzę, że jako datę wyzwole-  
nia danej miejscowości powin-  
no się uznawać ten dzień, w  
którym dokonano się faktycz-  
ne wyzwolenie. A więc, w któ-  
rym nastąpiło takie złamanie  
przemocy niemieckiego okupa-  
ta, iż w danej miejscowości zo-  
stały definitywnie stworzone  
warunki do jawnego już odbu-  
dowania (choćby w formie  
tymczasowej) lokalnej admini-  
stracji polskiej i do podjęcia  
przez nią nieprzerwanej już  
działalności suwerennego (w  
ramach uprawnień obowiązują-  
cych na okres wojny) samo-  
rządu polskiego, jako ognia  
polskiej władzy państwowej.

Dla Łwowa takim dniem  
przełomu był 25 stycznia, dla  
Nowego Tomyśla i Międzycho-  
du 27 stycznia, natomiast dla  
Zbąszczyń i Sierakowa 29 stycz-  
nia 1945 roku.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

## Pociągami 400 km na godzinę

Mogli to państwo obejrzeć  
sami na pierwszej tego-  
rocznej kronice filmo-  
wej. Francuski super-pospiesz-  
ny gnał jak wicher, przemie-  
rzając w godzinę odległość rów-  
ną trasie Warszawa — Gdańsk.

A oto trochę szczegółów o  
francuskim osiągnięciu wprost  
ze źródła. Naziemne turbinow-  
ce to pięciocylindrowe zestawy  
pociągów. Dwa kółka wago-  
ny zajmują silniki turbino-  
we. Wagon pasażerskie dyspo-  
nują specjalnym zawiesz-  
niem, zapewniającym jazdę bez  
najmniejszych wstrząsów, urzą-  
dzeniem klimatyzacyjnym,  
które pozwala na wymianę po-  
wietrza bez otwierania okien i  
utrzymanie stałej temperatury  
bez względu na sezonowe zmia-  
ny. Liczba miejsc siedzących,  
skonstruowanych na podob-  
nej zasadzie jak fotele w samo-  
locie, obliczona jest na 280 pa-  
sażerów, w tym 24 miejsca w  
wagonie restauracyjnym, znaj-  
dującym się w samym środku  
składu pociągu.

Najistotniejszym walorem  
francuskich turbinowców jest  
ich szybkość. Próby prowadzi-  
ne w rejonie Orleanu przed  
przeszło 3 lata pozwoliły na  
rozwiniecie szybkości sięgają-  
cej 200 km na godzinę. Ostat-  
nie doświadczenia, którym pod-  
dawany jest turbinowiec na  
terenie Bourget pod Paryżem,  
biją na głowę stary rekord.  
Dzięki zastosowaniu nowego sy-

# Japończycy w... SUDETACH

Nieziemny od lat rytm  
życia w samym środku  
Gór Bystrzyckich — pas-  
ma Sudetów Wschodnich —  
jest jeszcze niezakłócony. Rze-  
ka Bystrzyca wartko płynie  
niosąc wody bez przeszkód do  
Nysy Kłodzkiej. Życie mieszk-  
kańców rozsiadłych po jej oby-  
brzegach wiosek toczy się zwy-  
czajnie. Późną jesienią, w lis-  
topadzie 1972 r. wielce zdziwie-  
ni byli też mieszkańcy małej  
wsi Mioty — liczącej zaledwie  
23 gospodarstwa — wizyta  
skośnookich gości z dalekiej  
Japonii. Wprawdzie latem ten  
górski zakątek Polski przycią-  
ga walorami klimatycznymi i  
krajobrazowymi turystów, ze  
Szwecji, Austrii, Związku Ra-  
dzieckiego, NRD i Czechosło-  
wacji, ale późną jesienią brak  
tu nawet turystów krajowych.  
Goście z Tokio zachowywali  
się przy tym niezwykle —  
wdrapywali na pobliskie wzgó-  
rza, rysowali, zapisywali coś  
w swoich notesach. Żaden z  
mieszkańców Miótów nie przy-  
puszczał, że wizyta przedsta-  
wicieli japońskiej firmy „TOS-  
HIBA” związana jest z reali-  
zacją jednej z najtrudniejszych  
technicznych inwestycji ener-  
getycznych w Polsce — elektro-  
ni szczytowo-pompowej „MŁO-  
TY”.

Rozwój gospodarki Polski w naj-  
bliższych kilkunastu latach spo-  
duje gwałtowny wzrost zapotrze-  
bowania na energię elektryczną.  
Specjaliści przewidują, że w 1985  
roku ilość zużywanej energii po-  
dwoi się — wyniesie w naszym  
kraju ponad 40 tysięcy megawa-  
tów. Niezbędna jest więc budowa  
nowych elektrowni ciepłych, zaś  
szczególnie tzw. szczytowo-pom-  
powych. Spośród trzech tego ro-  
daju obiektów naszej energetyki (w  
Porabce — Żarach, w Żarnowie —  
elektrownie w budowie, oraz w  
Zydowie — w eksploatacji), żaden  
nie dorównuje mocą, ogromem ro-  
bót hydrotechnicznych i ocala-  
nościami najnowszej elektrowni

szczytowo-pompowej, która stanie  
właśnie w Miótach do końca bie-  
żącego dziesięciolecia.

## Skąd się weźmie 750 MW?

Dlaczego właśnie wybrano  
na lokalizację kolejnej elek-  
trowni szczytowo-pompowej  
Mioty, skąd się weźmie tak du-  
żo ilości mocy — 750 megawa-  
tów? Komisja Planowania  
przy Radzie Ministrów oraz  
projektanci z warszawskiego  
„ENERGOPROJEKTU” mieli  
do wyboru 30 wariantów loka-  
lizacyjnych — jednogłośnie  
uznano Mioty za najlepsze  
miejscie. Koszt całej inwesty-  
cji wyniesie 4,5 miliarda zło-  
tych — elektrownię budować

## Korespondencja z Dolnego Śląska

będzie 2000 robotników poznań-  
skiej „Hydrobudowy 7” w cią-  
gu sześciu lat. Pierwsze dwie  
turbiny włożone zostaną do  
ruchu już w roku 1980.

Zespół elektrowni składać się  
będzie z dwóch dużych zbiorników  
wodnych — dolnego i górnego.  
Zbiornik dolny powstanie przez  
przegrodzenie rzeki Bystrzycy żel-  
betonową zapórą długą na 345 me-  
trów, wysoką na 81 metrów. Śpie-  
żenie wody utworzy w dolinie  
Bystrzycy jezioro o powierzchni  
42 hektarów. Dla wykonania tak  
wielkiej zapory trzeba będzie wy-  
eksportować blisko pół miliona  
metrów sześciennych kamieni i  
żwiru z kamieniołomu w Wojto-  
wicach.

Bardzo blisko dolnego zbiornika  
elektrowni — na wysokości około  
700 m n.p.m. (różnica poziomu po-  
nad 260 metrów) — zostanie wy-  
budowany zbiornik górny, nieco  
mniejszy o powierzchni 30 hek-  
tarów. Zbiornik ten powstanie po  
„ścięciu” wierzchołka góry o na-  
zwie Zamkowa Kopa.

O ogromie robót ziemnych  
świadczą może najlepiej jed-  
no — trzeba będzie wydźwignąć  
w powietrze, wywieźć w tere-  
nie górskim 3 miliony metrów  
sześciennej skały. Wykonanie  
tej gigantycznej pracy pozwoli  
na wyrażenie basenu zbiornika,  
którego dno zostanie izo-  
lowane blisko półmetrowej gru-  
bości warstwą asfaltobeto-  
nu. Zbiornik górny położony  
będzie w odległości zaledwie  
800 metrów od zapory i zbiornika  
dolnego — przy tak znacz-  
nej różnicy wysokości położe-  
nia (ponad 260 metrów) będzie  
elektrownia w Miótach posiada-  
ła jedną z najlepszych na  
świecie warunków eksploata-  
cyjno-technicznych.

Ale prace budowlane nie sko-  
czą się po wybudowaniu obu zbi-  
orników. Nie mniej trudne zadanie  
stanowiąć będzie budowa tunelu  
derywacyjnego — pierwszego tego  
typu w Polsce. Tunelem tym  
poprowadzone będą 800-metrowej  
długości rurociągi stalowe o śred-  
nicy od 3 do 4,5 metra. Właśnie  
rurociągi stanowiąć będą najtrud-  
niejsze zadanie — trzeba bowiem  
miejscie dla nich wykopać pod  
wierzchnią ziemią, w skalnym pod-  
łożu na głębokości 150—200 me-  
trów. Prace będą nie mniej skom-  
plikowane od tych, jakie wykony-

wano podczas budowy tunelu pod  
Mont Blanc w Alpach.

W Zakładach Energetycz-  
nych Okręgu Dolnośląskiego  
inżynierowie — specjaliści  
stwierdzają, że elektrownia w  
Miótach stanowić będzie jedną  
z najmniejszych inwestycji pol-  
skiej energetyki. O jej powo-  
dzeniu zdecydowało przeto  
nie — już dziś, dlatego każdy  
szczegół techniczny rozpraco-  
wany został w kilku wa-  
riantach. Projekty i plany tech-  
niczne obiektów i urządzeń  
elektrowni, a także małego  
„miasta”, które obok powsta-  
nie (budynków mieszkalnych,  
hotelu, sklepów i innych obiek-  
tów dla ponad 2-tysięcznej  
załogi budowlanych) zajmują  
już kilka szaf. Konstruktorzy  
specjalistycznej, o świato-  
wej renomie firmy japońskiej  
„TOSHIBA” specjali-  
zującej się w produkcji urzą-  
dzeń dla elektrowni szczy-  
towo-pompowych projektują naj-  
nowocześniejsze urządzenia  
elektrowni Mioty wraz z ca-  
łą automatyką.

## Żaglówki pod... Śnieżnikiem

Elektrownia w Miótach o-  
trzyma trzy turbosopły —  
tzw. odwracalne — każdy o  
mocy 250 megawatów. Będą  
one pracować przez 8 godzin  
nocnych jako potężne pompy,  
tłoczące ze zbiornika dolnego  
do górnego rurociągami dery-  
wacyjnymi wodę, zaś w okre-  
sie szczytu, poboru energii elek-  
trycznej w każdej chwili za na-  
ciśnięciem dźwigni w Warsza-  
wie (w siedzibie Państwowej  
Dyspozycji Mocy) przez pięć  
godzin będą pracować jak zwy-  
czajne turbiny i wytwarzać  
prąd.

Nowa polska elektrownia  
szczytowo-pompowa w Miótach  
posiada także i tę wielką  
zaletę, że nie zakłóci swoją  
działalnością harmonii panują-  
cej w przyrodzie — wręcz od-  
wrotnie, stanowić będzie nie-  
zwykle, atrakcyjne uzupełnie-  
nie środowiska.

Blisko Śnieżnika powstanie 42-  
hektarowe jezioro, które może być  
z powodzeniem wykorzystane do  
uprawiania sportów wodnych  
(głębokość jeziora przekroczy 10  
metrów). Obok budynków zespołu  
elektrowni, nad brzegami jeziora  
stana nowoczesne hotele — po-  
wyróżniamy ich przez załogę bu-  
dowlanych obiektów to będą służby  
turystyczne. W prezencje budowlani-  
ni zostawia także wyciągi krzeseł  
kowe dla narciarzy.

Elektrownia znajduje się  
jeszcze na deskach projektan-  
tów, którzy wprowadzają nie-  
zbędne zmiany, korekty wybie-  
gające jakością w przyszłość  
roku 1980. Już jednak w ko-  
ńcu 1973 r. na placu budowy  
gromadzone będą maszyny i  
sprzęt — potężne katerpilary,  
spychacze, koparki i inne ur-  
ządzenia. W końcu 1977 r. roz-  
poczęte będzie piętrzenie wo-  
dy w dolnym zbiorniku, na  
rzece Bystrzycy.

ZBIGNIEW ZAWADA

## Nasza pogodynia

## Także luty cieplejszy niż zwykle

Synoptycy Zakładu Prognoz Długoterminowych PIHM  
przygotowali miesięczną prognozę na luty. W oparciu  
o tzw. analogie, czyli okresy o podobnym przebiegu po-  
gody z przeszłości ustalono, że średnia temperatura lutego ma  
być powyżej normy. A więc luty zapowiada się cieplejszy niż  
zwykle. Warto przypomnieć, że normalna średnia miesięcz-  
na temperatura wynosi w tym miesiącu minus 2,2 st., zaś su-  
ma opadów około 26 mm.

W I dekadzie przewidywana jest orientacyjnie temperatura w dzień  
od minus 1 do plus 2 st., w nocy od minus 3 do minus 5 st. Zachmu-  
rzenie ma być duże z rozproszonymi i opadami śniegu oraz śniegu  
z deszczem. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków zmieni-  
nych z przewagą południowo-wschodnich.

W II dekadzie ma być ciepło. Temperatura w dzień od plus 4 do  
plus 7 st., w nocy od minus 2 do plus 2 st. Nadal zachmurzenie duże  
z rozproszonymi i opadami przeważnie deszczu. Wiatry umiarkowa-  
ne, okresami silne zachodnie.

W III dekadzie zapowiada się okres chłodu z temperaturą w dzień  
od 0 do minus 2 st., a w nocy od minus 5 do minus 8 st. Możliwe lo-  
kalnie większe spadki temperatury. Zachmurzenie będzie umiarko-  
wane i opady przeważnie śniegu. Wiatry słabe do umiarkowanych  
z kierunków północnych.

Dla lepszego scharakteryzowania pogody lutowej synoptycy  
PIHM podają, że dni z temperaturą maksymalną powyżej  
plus 5 st. ma być 7, dni z temperaturą minimalną poniżej  
minus 5 st. — 6, dni z opadem — 16, z pokrywą śnieżną  
— 12, dni dość pogodnych — 7.

W sumie zapowiada się w lutym sporo opadów nie tylko  
śniegu, lecz i deszczu, co ze względu na poprzedni suchy okres  
będzie miało decydujące znaczenie dla rolnictwa i pozwoli na  
zgrupowanie w glebie większych zapasów wody na okres  
wiosenny. Obawiano się bowiem, że znów może nam zagrozić  
wiosenna susza. Nie widać natomiast fali większych i dłuż-  
szych mrozów, które nie raz zjawiały się w lutym. Wprawdzie  
synoptycy zastrzegają, że prognozę tę należy traktować wy-  
łącznie jako orientacyjną i kto wie, czy sprawdzi się ona  
w całej rozciągłości, ale starzy fachowcy twierdzą, że jeśli  
w styczniu nie było większych mrozów, to luty także ich nie  
przyniesie.

WICHEREK

# SPORT-SPORT

## Żuźłowcy angielscy na torze w Poznaniu

Wiele emocji czeka w tym roku sympatyków sportu żuźłowego.  
Niewątpliwie największym wydarzeniem będzie finał indywidual-  
nych mistrzostw świata — 2 września, na Stadionie Śląskim w Cho-  
rzowie. Jak wiadomo gospodarz finału — Polska, zajmuje w nim 5  
miejsc bez konieczności uczestniczenia w eliminacjach. W związku  
z tym postanowiono, że reprezentanci Polski wyłonieni zostaną na  
podstawie wyników w serii spotkań międzynarodowych, w rywalizacji  
o Złoty Kask, a także w meczach ligowych, rozgrywanych na  
torze przeciwnika.

Sympatyków tego sportu w Poz-  
naniu interesują z pewnością im-  
prezy, które odbędą się w naszym  
mieście. Jak poinformował nas  
sekretarz Główniej Komisji Żuźło-  
wej PZMot, spotkaniem dużej ran-  
gi będzie występ młodych żuźłow-  
ców angielskich, 17. VI. Angli-  
cy rozegrają w Polsce trzy spotka-  
nia w kategorii seniorów i juniorów.  
I tak, 6. V seniorzy wystąpią we  
Wrocławiu, a juniorzy — do lat 23  
— w Lesznie. 13. V mecze odbędą  
się w Rybniku i Częstochowie, a

17 czerwca seniorzy wystąpią w  
Gorzowie a juniorzy w Poznaniu.  
Niestety, nie udało się zaprosić  
żuźłowców angielskich na dłuższe  
tournee, na przeszłości stanął  
napęty kalendarz imprez na Wys-  
pach.

Kalendarz imprez międzynaro-  
dowych jest niezwykle bogaty, do  
Polski przyjadą ponadto Szwedzi —  
terminy nie zostały jeszcze usta-  
lone, w październiku spodziewany  
jest przyjazd żuźłowców radziec-  
kich — wystąpią także w Pozna-  
niu. Odbędzie się spotkanie z zespo-  
łami CSRS, NRD, Bułgarii i Ru-  
muni.

Pomyślano o uatrakcyjnieniu roz-  
grywek ligowych. W ekstraklasie  
— występować w niej będzie lesz-  
czyńska Unia — wprowadzono ca-  
łoroczne mistrzostwa par, do któ-  
rych kluby zgłaszają trzech zawo-  
dników (trzeci rezerwowy). W każ-  
dych zawodach pierwszoligowych  
odbędzie się dwa biegi dodatkowe,  
których punktacja liczona będzie  
tylko do rywalizacji o miano naj-  
lepszego pary klubowej. Wyciągi te  
z pewnością wpłyną na poprawę  
formy naszej czołówki.

Żuźel wciąż jeszcze należy do  
sportów stosunkowo niebezpiecz-  
nych. Te sprawy są przedmiotem  
szczegółowej troski władz GKŻ.  
Przeprowadzona zostanie weryfi-  
kacja torów żuźłowych. W woje-  
wództwie poznańskim dotyczy to  
toru w Pile i na stadionie Olim-  
pii — ten ostatni należy do jed-  
nych z lepszych w kraju, jedynym  
mankamentem jest brak bandy.  
Mamy nadzieję, że uwagi te we-  
zmie pod rozwagę gospodarz obiek-  
tu. (zb)

## Nowoczesny tor saneczkowy w Krynicy

W Krynicy przebywał przewo-  
dniczą komisję torów Międzynaro-  
dowej Federacji Saneczkowej (FIL)  
inż. Hans Doehring (NRF). Doko-  
nał on odbiór nowo wybudowa-  
nego toru saneczkowego na Górze  
Parkowej. Tor mający 1100 m dłu-  
gości i 22 wiraże oceniony został  
przez przedstawiciela FIL pozytywnie  
i otrzymał atest, który dopusz-  
cza rozgrywanie na nim mistrzostw  
świata i Europy. Jak wiadomo Pol-  
ski Związek Sportów Saneczkow-  
ych czyni starania o przyznanie  
Krynicy organizacji saneczkow-  
ych mistrzostw świata w 1974 r.

Międzynarodowa Federacja Sa-  
neczkowa (FIL) dokonała weryfi-  
kacji rozegranych w ostatnią so-  
botę i niedzielę międzynarodowych  
zawodów saneczkowych o Puchar  
Narodów w Imst. Ostatnie Pu-  
char Narodów zdobyła reprezenta-  
cja NRD. Drugie miejsce zajęli  
Austriacy, a na trzeciej pozycji  
znalazła się Polska. W pokonanym  
polu Polacy zostawili także potęgę  
w tej dyscyplinie sportu jak NRF  
i Włochy.

Organizatorzy saneczkowych mi-  
strzostw świata, które odbędą się  
w dniach od 12 do 18 lutego w  
Oberhofie (NRD), otrzymali rekor-  
dowa liczbę zgłoszeń 17 reprezenta-  
cji narodowych. Na starcie stanie  
132 saneczkarzy i 36 saneczkarek.  
(ob)

## Piłka ręczna

## Warszawianka gra z Grunwaldem

Przed rozpoczęciem dalszych  
spotkań ligowych w I lidze piłki  
ręcznej, Grunwald Poznań gościł  
będzie w dniach 3 i 4 bm. przo-  
downika II ligi Warszawiankę. So-  
botni mecz rozpocznie się o godz.  
20, w niedzielę o godz. 10.

Bilety nabywać można w kasie  
przy ul. Marcelińskiej, gdzie od-  
będą się oba mecze, w sobotę od  
godz. 18 i w niedzielę od 8.30. (p)

## Powstają kluby sportów obronnych

Śmiało można mówić o masowo-  
ści sportów obronnych. Dowodzą  
tego liczby uczestników różnych  
zawodów organizowanych przez  
Ligę Obrony Kraju. W 1971 r. —  
dla przykładu — w zawodach strze-  
leckich uczestniczyło około 1,5  
mln chłopców i dziewcząt. W let-  
nich zawodach sportów obronnych  
ponad milion. W tym samym roku  
Liga przeprowadziła ponad 57.800  
różnego rodzaju imprez i zawo-  
dów, wzięło w nich udział blisko  
3 mln młodzieży. Wyniki w szko-  
leniu osiągnięte w tym samym ro-  
ku również były zadowalające —  
135 tys. młodych ludzi zdobyło  
normy Młodzieżowej Odnaki  
Sprawności Obronnej.

Popularyzując wychowanie fizy-  
czne i sporty obronne, LOK konty-  
nuuje działalność Ligi Przyja-  
ciół Żołnierza i Powszechnej Orga-  
nizacji „Służba Polsce”. Do 1961 r.  
główny wysiłek skoncentrowali  
działacze Ligi na upowszechnie-  
niu sportów — nazwijmy je tak —  
typu klasycznego: biegi, skoki  
itp. Programy masowych imprez  
dyscyplin sportowo-obronnych ta-  
kich jak np. letnie i zimowe za-  
wody (sportów obronnych), zawo-  
dów strzeleckich wypracowano nieco  
później, w trakcie działania.

Od stycznia br. (prace przygo-  
tawcze trwały od ubr.) przyjęto  
w Lidze nowy, następujący sys-  
tem rozgrywek: w powiecie co-  
roku organizowane będą sparta-  
kiady sportów obronnych, zwycz-  
ej wezmą udział w spartakiadach  
wojewódzkich organizowanych co  
dwa lata. Co cztery lata będą się  
odbywały zawody (spartakiady) cen-  
tralne — zmierzają się tu triumfa-  
torzy turniejów wojewódzkich.

Przypominamy: poprzedni sys-  
tem rozgrywek opierał się na or-  
ganizowanych co roku spartakia-

dach centralnych. W praktyce czę-  
stym zjawiskiem był brak w pod-  
stawowych kołach LOK eliminacji  
do zawodów o szerszym zasięgu;  
często szezeble te były w ogóle  
omijane. W myśl tej „zasady” re-  
prezentacje kompletowano dopiero  
na szezeblu powiatów. Oczywiście,  
nie gwarantowało to wyłonienia i  
reprezentowania „LOK-owskich”  
dyscyplin przez tych rzeczywiście  
najlepszych i najzdolniejszych. U-  
jemnymi cechami tego systemu był  
wiele brak systematyczności w pra-  
cy z młodzieżą; nie gwarantował  
on też sumiennego treningu za-  
wodników w podstawowych ogni-  
wach Ligi.

Wspominane tu niedostatki nie  
przekreślają zaznaczonego już na  
sowego charakteru sportów obron-  
nych, na tym polu, bowiem za-  
stugi Ligi są niezaprzeczalne.

W celu rzeczywistego i lepszego  
(i systematycznego) przygotowa-  
nia zawodników powoływana jest  
w całej Polsce sieć klubów spor-  
tów obronnych LOK; będą one  
zorganizowane na szezeblu gminy,  
powiatu i województwa. W po-  
wiązaniu z nowym systemem roz-  
grywek start właśnie tego a nie in-  
nego zawodnika przestanie być  
przypadkiem, startować będą wy-  
chowani przez kluby mistrzowie.  
Już teraz we wszystkich woje-  
wództwach istnieją kluby: strze-  
leckie, letnich sportów obron-  
nych, zimowych sportów obron-  
nych, łączności, wodne, motorowe  
i modelarskie. W powiatach z re-  
guly brak jest jeszcze całego  
„kompletu”; najczęściej istnieją  
tu kluby strzeleckie i letnich spor-  
tów obronnych. Czynione są sta-  
rania w celu uruchomienia w każ-  
dym powiecie klubów wszystkich  
istniejących w LOK specjalności  
obronnych. (PAP)

## NOTATNIK KULTURALNY

**POPLENEROWA WYSTAWA**  
W salach bydgoskiego BWA eks-  
ponowana jest obecnie duża wy-  
stawa prezentująca plony między-  
narodowego pleneru malarstwa  
w Golubiu-Dobrzyniu. Bardzo ko-  
rzystnie prezentują się na niej  
prace poznańskich twórców Krysty-  
ny Bajtowskiej oraz Leszka Kos-  
teckiego.

**EKSPANSJA**  
**POZNAŃSKICH PLASTYKÓW**  
Efektywnie zainaugurowali no-  
wy rok poznajscy plastycy. Ilde-  
fons Houwalt ma obecnie indy-  
widualną wystawę w warszawskiej  
„Kordegardzie”, w której wkrót-  
ce odbędzie się także wystawa  
grafiki Andrzeja Niekrasza z Ka-  
lisy. W Opolu prezentuje obec-  
nie swoje prace medalierskie Jó-  
zef Stasiński, a w Kaliszu Zbign-  
iew Kaja exlibris. Salon BWA  
w Bydgoszczy zapowiada na luty  
indywidualną wystawę malarstwa  
Edmunda Łubowskiego. (ob)

TOMIRA LIPiŃSKA



Wojewódzki Zakład  
Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu  
ul. Kościuszki 57, telefon 594-86 i 548-47  
ORGANIZUJE ZAOCZNE (konsultacyjne)  
**kursy kreśleń technicznych**  
specjalności budowlanej i mechanicznej.  
Otwarcie kursu połączone z zebraniem informacyjnym — odbędzie się 4 lutego br. o godz. 9 w gmachu Wojewódzkiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57.  
1705-K1

**Przetargi**  
Rolniczy Zespół Spółdzielczy Zdzichowice, pow. Sro. da Wlkp. OGLASZA PRZETARG na:  
1. Przebudowę budynku gospodarczego na wypalanie cięt.  
2. Położenie posadzki betonowej w stodole.  
3. Otykowanie obory.  
Przewidywany koszt robót wynosi około 800.000,— złotych.  
W zakres przebudowy wchodzi prace — budowlane, dekarskie, ciesielskie, ślusarskie, elektryczne.  
Dokumentacja do wglądu w biurze RZS w godz. od 8-15.  
W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne.  
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. II 1973 roku.  
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.  
226-K2

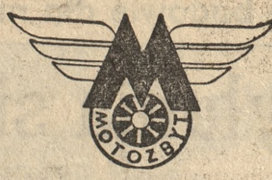
**Praca Nauka**  
Potrzebny czeladnik piekarski. Poznań, ul. Mylna 15 m. 2. 35763g  
Kucharz przyjmie prace na uroczystości. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34795g.  
Pracę ślusarsko-tokarsko-sprawalnica podejmie od godz. 16. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34810g.  
Elektromechanika, może być przyuczonej oraz uczenia przyjmie Zakład Elektrotechniczny, Poznań, ul. Krzywka 31. 34831g  
Opiekunka do 5-miesięcznego dziecka, potrzebna. Os. Rzeczpospolitej 19 m. 22. Warunki dobre. Informacje po godz. 18. 35860g  
Potrzebna pomoc do dziecka. Tel. 470-28 do 15. Urbnowska 20 m. 27, po. 34827g  
Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinowskiego 2a, parter. 35404g  
Uczę matematyki. Strzelec ka 30 m. 10. 35788g  
Który z uczniów klasy VIII chciałby przygotować się do egzaminu pod kierunkiem pedagogicznym? Traugutta 19 m. 6. Zgłoszenia: godz. 18-20. 35285g  
Tańców ucze. Poznań, Młodziejowska 27 m. 7a. 34888g

Dnia 30 stycznia 1973 r. zmarł były długoletni pracownik — jubilat pracy zawodowej  
**SYLWESTER ADAMCZAK**  
W Zmarłym żegnamy z żalem sumiennego i serdecznego kolegi, zasłużonego dla zakładu.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają  
Pracownicy — Samorząd Robotniczy  
Dyrekcja  
Poznańskich Zakładów Graficznych  
im. M. Kasprzaka w Poznaniu  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 lutego 1973 r. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.  
1741-K1

Dnia 30 stycznia 1973 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 73 roku życia, nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.  
**ZOFIA URBANŚKA**  
z domu STROIŃSKA  
Pogrzeb odbędzie się dnia 2 lutego br. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.  
Pograżona w smutku  
**RODZINA**  
Poznań. 35857g

W dniu 31 stycznia 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana babcia, matka i ciocia  
**STANISŁAWA BIELIŃSKA**  
z domu LABIŃSKA  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 lutego br. o godzinie 14.50 na Junikowie.  
W smutku pograżona  
**RODZINA**  
Poznań, ul. Walki Młodych 19. 35929g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 stycznia 1973 r. zmarł w wieku 92 lat, były długoletni pracownik  
**STANISŁAW SZYPCZYŃSKI**  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 1. II. 1973 o godzinie 8.40 na cmentarzu junikowskim.  
Rodzinie Zmarłego wyraży współczucia składają:  
Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa i Zaloga  
Spółdzielni Pracy Fryzjersko - Kosmetycznej w Poznaniu.  
1727-K1

  
Dla właścicieli  
motorowerów  
**„RYŚ” i „ŻAK”**  
**WIELKA OKAZJA**  
PP „MOTOZBYT” w Poznaniu  
PROWADZI WYPRZEDAŻ  
CZĘŚCI ZAMIENNYCH DO MOTOROWERÓW  
marki „RYŚ” i „ŻAK”  
**po cenach obniżonych o 50 procent**  
Sprzedaż gotówkowa odbywa się codziennie w godzinach od 8-13 — w soboty od 8-11.  
w Punkcie Sprzedaży Wysyłkowej w Poznaniu - Antoninku, ulica Gorysława 9  
Pod adresem tym można również nadsyłać zamówienia pisemne.  
Towar wysyłamy pocztą za pobraniem.  
**ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z WYGODNEJ FORMY ZAKUPU, JAKĄ JEST SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA!**  
1481-K1

Sprzedam sadzonki pomidorów. Szczepankowo 66a. 35627g  
Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 34250g  
Sprzedam fikus. Szczepańska, Kochanowskiego 4. 34420g  
Sprzedam warsztat mechaniczny z maszynami za 65.000, lub dam w dzierżawę. Ul. Robocza 9. 34566g  
Sprzedam łóżkopółkę długość 173 cm, telewizor Rubin 102, łóżko metalowe. Adres: Dąbrowskiego 20/22 m. 58. 34713g  
Sprzedam sypialnię jasną, tania. Kolejowa 34 m. 13. 34749g  
Silnik 180 D, prawie nowy sprzedam. Wejman, Poznań, Kościelna 17, telefon 439-29. 34772g  
Sprzedam dobermana 6-miesięcznego z metryką, Siedlęckiego 90. 34770g  
Sprzedam pianino „Bechsteina”. Tel. 625-50. 34711g  
Leżak zagraniczny rozkładany z materacem sprzedam. Ul. Cześnikowska 12 m. 9. 34697g  
Sprzedam nową maszynę do szycia Automatic-Veritas, szesnastościgowa. Cena 5.500 zł. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34690g.

**Samochody**  
Kupię Volkswagena 1300, może być po wypadku. Oferty z podaniem ceny — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34848g.  
Fiat 125 P, do 135 tys. zł — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32055g  
Sprzedam samochód Combi z przyczepą towarową, cena 49 tys. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34815g.  
Płynie kupię Fiata 125 P, najchętniej 1500 — o przebiegu do 40.000 km. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34336g.  
Sprzedam samochód inwalidzki marki Velorex. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34650g.  
Auto Service, Kraszewskie go 30 — wykonuje wieloletniej trwałości zabezpieczenie antykorozyjne dla samochodów nowych 15 proc. rabatu. Od 1 marca — 31 maja 1973, wykonujemy bezpłatnie gwarancyjne po prawki zabezpieczenia. Specjalność naprawy samochodów Syrena. 35315g  
Wartburga nowego, kupię. Tel. 546-46. 35383g

Sprzedam Wołę za 80 tys. zł — zamienię na Żukę, względnie Nysę. Poznań, ul. Winogrody 8. 35335g  
**Lokale**  
Studentka, poszukuje pokoju. Warunki płatności do uzgodnienia. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34880g.  
Pracujący i uczący się — poszukuje pokoju samodzielnego. Dzielnica Wilda. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35941g.  
Pan poszukuje 1 lub 2-osobowego pokoju. Cena obojętna. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34837g.

**Nieruchomości**  
Poznań - Szczepankowo! Działka 4.000 m<sup>2</sup>, domek gospodarczy mieszkalny, 2 pokoje kuchnia — sprzedam. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34734g.  
Sprzedam 1 ha ziemi w Poznaniu z zezwoleniem budowy, nadającej się na ogrodnictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34552g.  
Sprzedam małe gospodarstwo, dom i budynek gospodarczy, 1 ha ziemi koło domu, 1200 metrów lasu, zabudowania nowe, na granicy poznańskiej, do autobusu 1500 m, cena 140 tys. Józef Łoś, Kamionki, poczta 93-122 Gądk, pow. Srem, woj. poznańskie. 155p  
Sprzedam dom jednorodzinny i pomieszczenia gospodarcze oraz 1,5 ha ziemi w Bojanowie, ul. Słowackiego 13, pow. Rawicz. 157p  
Sprzedam korzystnie domek jednorodzinny z ogrodem. Luboń 1, tel. 308-25. 34309g  
Sprzedam tanio 60 proc. domu czynszowego, śródmieście Poznań, warsztaty, magazyny, możliwość urządzenia pokoju, kuchni. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34310g  
Sprzedam parcelę budowlaną 728 m<sup>2</sup> w Puszczykowie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34321g  
Sprzedam parcelę budowlaną. Leszno, pl. Dr. Meztziga 27, I ptr., tel. 39-71. 34251g  
Kamienicę część z mieszkaniem w Poznaniu, kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34267g.  
Sprzedam spiesznie dom jednorodzinny z ogrodem zadrzewionym, garażem, budynkiem gospodarczym w Luboniu 4 k. Poznań. Ul. Janka Krasickiego 9. 34324g

Wille 2-rodzinna lub domek 2-rodzinny w Poznaniu, przy tramwaju — do 700 tys. zł kupię. Gubin, Cmentarna 9 m. 3, Maria Weina. 180-K2  
Sprzedam dom 5-izbowy (dwa wejścia) z ogrodem 0,5 ha w Zgierzku k. Łodzi, ul. Dolna 37 — Józwiak. 182-K2  
Rozpoczęta budowa lub działka na Dębcu lub Świerczewie pilnie kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34744g.

**JUŻ DZIŚ ZŁOŻ ZAKREŚLONE KUPONY „KOZIOŁKÓW” W NIEDZIELNYM LOSOWANIU PODWÓJNE CIĄNIENIE LICZB.**  
1736-K1  
Wynajmę na okres roku, lub kupię własnościową kawalerkę, M-3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34880g.  
Wydzierżawie pokój z kuchnią, lub kupię wyłączony, mogą być perferie. Oferty z ceną „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34883g  
Kupię mieszkanie własnościowe spółdzielcze 3-4-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34785g.  
Mieszkanie — pokój, kuchnia, kwaterunkowe, w nowym budownictwie, Osiedle Świerczewskiego — za mniejszą na równorzędne wzgl. większą w innej dzielnicy. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34865g

Sprzedam domek jednorodzinny wolnostojący na Grunwaldzie. Warunek za miłana na 2 mieszkania. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34341g.  
Płynie kupię parcelę, pełną urobioną lub domek również stan surowy — do zamiany dwupokojowe mieszkanie komfortowe. Telefon 679-847, po 17. 34360g  
Parcelę, około morgi, ze skromnym mieszkaniem lub domkiem gospodarczym, na przedmieściu Poznania, kupię. Do zamiany samodzielne mieszkanie 2-pokojowe w śródmieściu Poznania. Telefon 330-39 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34364g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 stycznia 1973 r. zmarł po dłuższej chorobie, przeżywszy lat 80, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany, najlepszy mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, śp.  
**FRANCISZEK PIASECKI**  
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym oraz Medalem za Warszawę.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lutego br. o godz. 10.30.  
Pograżony w smutku  
żona, córka i rodzina  
Leszno, ul. Słowiańska 3. 163p

Dnia 29 stycznia 1973 r. zasnęła w Bogu w wieku 95 lat moja najukochańsza matka  
**ZOFIA GERRETH**  
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.  
Pograżony w głębokim smutku  
**SYN**  
35926g

W dniu 30 stycznia 1973 r. zmarła po długich cierpieniach, namaszczona Olejami św., w 72 roku życia nasza ukochana i pełna poświęcenia żona, mama, teściowa i babcia, śp.  
**PELAGIA JANKOWIAK**  
z domu KUREK  
Msza św. żałobna odbędzie się w dniu 2 lutego br. o godz. 10. po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym w Głuszynie.  
W smutku pograżony  
mąż z rodziną  
Babki, pow. Poznań. 35858g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 stycznia 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, i prababcia, przeżywszy lat 77, śp.  
**STANISŁAWA TOMIAK**  
z domu LUBIK  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 lutego br. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.  
O bolesnej stracie zawiadamia  
**RODZINA**  
Gdańsk, Poznań, ul. Świerczewskiego 108d m. 1. 35928g

**„KOZIOŁKI”**  
swoim sympatykom na miesiąc luty UFUNDOWAŁY  
**81 NAGRÓD WARTOŚCI 250.000,— ZŁ**  
● 1 samochód osobowy marki „Warszawa”  
GŁÓWNE WYGRANE: ● 50 premii po 2.000,— zł  
● 30 premii po 1.000,— zł  
W losowaniu nagród biorą udział wszystkie kupony I- i V-zakładowe złożone na gry miesięczne lutego 1973 r., na które nie padła wygrana w losowaniu głównym.  
Losowanie nagród odbędzie się w dniu 1 marca 1973 r., o godzinie 17 w świetlicy Prezydium Rady Narodowej Poznań - Stare Miasto, ul. Libelta 16/20.  
„KOZIOŁKI” to gra mieszkańców Poznania i Wielkopolski.  
1388-K1

**Różne**  
Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 34003g  
Poszukuję lokalu na pracownię obuwniczą, w centrum, może być suterena. Tel. 459-70. 24863g  
CHINCHILLA — Pierwsza w Polsce Hodowla Szynszyl — Grywałd 34450. powiat Nowy Targ, udziela informacji o chowie szynszyli dla produkcji cennych skór futerkowych. 150-K2

**Matrymonialne**  
Chcesz wyjść za mąż, ożenić się — zwróć się z zaufaniem do Biura Matrymonialnego „Ognisko” — Poznań, Strusia 9. 35818g  
Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” — Poznań, Libelta 29 — zaprasza na Karnawałowy Bal Samotnych, który odbędzie się w dniu 10 lutego br. Zaproszenia do nabycia w Biurze, godz. 15-19. 33457g  
Kawaler lat 25, wzrostu 175 cm, przystojny, sztywny, technik na stanowisku, bez nałogów — pozna pannę do lat 30, z wykształceniem, miłą, zgrabną, brunetkę, domatorkę, w celu matrymonialnym. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34028g.

Wdowiec inteligentny lat 72 (mieszkanie komfortowe w Ostrowie Wlkp.) — poślubi panną do lat 62 (za bezpieczną materiałnie). Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 146p.  
Przystojna, dwudziestosemioletnia panna, wykształceniem wyższym — pozna odpowiedniego kawalera, powyżej 175 cm wzrostu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35706g.  
Rzemieślnik bez nałogów, wartościowy, inteligentny, z synkiem — pozna panią spokojną o podobnych walorach, lat 30-36, do 160 cm, zgrabną, posiadającą mieszkanie lub nieruchomości. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34496g  
Dnia 30 stycznia 1973 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, matka i babcia, śp.  
**ZOFIA KRZYŻAŃSKA**  
z domu STANISZEWSKA  
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 lutego br. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.  
Pograżony w głębokim smutku  
mąż z rodziną  
Poznań, ul. Paczkowska 10. 35927g

W dniu 31 stycznia 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, dziadek i wujek, śp.  
**EDMUND HELMUT GUST**  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 lutego 1973 r. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.  
W smutku pograżona  
żona z rodziną  
Poznań, ul. Krasieńskiego 4 m. 8. 35903g

W dniu 30 stycznia 1973 r. zmarł w wieku 39 lat nasz ukochany syn, brat, szwagier i wujek  
**TADEUSZ MERCZYŃSKI**  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 lutego br. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim, o czym zawiadamia stroskana  
**RODZINA**  
Poznań, Jodłowa 1 m. 2. 35889g

Dnia 30 stycznia 1973 r. zmarła przeżywszy lat 82 nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.  
**JÓZEFA POSPIESKA**  
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 lutego br. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.  
Pograżeni w smutku  
synowa i wnuki  
Poznań, Olszówka 6 m. 24. 35932g

**GŁOS WIELKOPOLSKI** — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: 60-959 Poznań skrytka pocztowa 1074. ● Redaguje: Kolesium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelný), Zbigniew Sek, Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. ● Telefon: centrala 606-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-83. Sekretariat 454-09. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. ● Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe. ● Biuro Ogłoszeń ul. Grunwaldzka 19. 60-959 Poznań, tel. 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ● Reklamskie nie zamówionych redakcja nie zwraca. ● Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. ● Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł), półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem nr 5-6-151; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. D-11



## TEATRY

POLSKI — g. 19 „Kordian”.  
NOWY — g. 19 „Mój biedny Ma-  
rik”.  
OPERA — g. 19 „Traviata”.  
OPERA — g. 19 „Dziękuję  
ci Ewo”.  
MARCINEK — g. 17 „Czy Pacy-  
dio to straszdylo”.

## KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Se-  
kretne wiernych żon” (wł. 18 l.).  
g. 16 seans zamknięty, g. 18, 20.15  
„Wesele” (pol. 14 l.).  
KDF PAŁACOWE — g. 15, 17.30,  
20 „Zabawa w masakra” (fr. 16 l.).  
APOLLO — g. 10, 13, 16.15, 19.30  
„Tyłko dla orłów” (ang. 14 l.).  
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,  
20.15 „Klan Sycylijskich” (fr. 16 l.).  
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14  
„Bez wyraźnych motywów” (fr. 18 l.).  
g. 16, 18, 20 „Anatomia mi-  
łości” (pol. 16 l.).  
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20  
„Dziwczyną inna niż wszystkie”  
(ang. 18 l.).  
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Ostat-  
ni wojownik” (USA 16 l.).  
GWIAZDA — g. 10.30, 13.30, 16.30,  
19.30 „Tora, Tora, Tora” (USA 14 l.).  
KOSMOS — g. 17, 19.30 „Hibera-  
natus” (fr. 11 l.).  
MALTA — g. 15.45 „Stawka wię-  
sza niż życie” (pol. 11 l.). g. 18, 20  
„Seksolator” (pol. 16 l.).  
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30  
„Winnietu w Dolinie Śmierci”  
(Jug. 11 l.). g. 19.30 „Wiem, że jes-  
teś mordercą” (czes. 18 l.).  
OSIEDLE — g. 15.30 „Pippi”  
(szwedz. 7 l.). g. 17.30 „Michał  
Strogow — kurier carski” (bułg. 16 l.).  
PANCERNIAK — g. 17.30, 20  
„Michał Strogow — kurier carski”  
(bułg. 16 l.).  
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,  
20 „John i Mary” (USA 18 l.).  
RUSALKI (Szwarcz) — g. 15,  
17, 19.30 „Lampy naftowe” (czes. 16 l.).  
SCALA — g. 15.45, 18, 20.15 „Max  
i ferajna” (fr. 16 l.).  
WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Mał-  
żonkowie roku II” (rum. 14 l.). g.  
18, 20.15 „100 karabinów” (USA 16 l.).  
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —  
g. 14.45 „Ryccerz szklanego ekranu”  
(weg. 14 l.). g. 16.45, 18.45 „Trup  
w każdej szafie” (czes. 16 l.).  
WILDA — g. 10, 12.30, 15.15, 17.45,  
20.15 „Wielka wólcęga” (fr. 11 l.).  
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Histo-  
ria miłości” (hiszp. 14 l.).  
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15  
„Piekna nie chce milczeć” (wł. 16 l.).

## DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia  
ogólna, okulistyka, neurologia —  
ul. Walki Młodych 7; laryngologia  
— ul. Przybyszewskiego 49;  
psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Po-  
znania (Chelmońskiego 20): wy-  
padki uliczne, tel. 999; nagłe za-  
chorowania w domu, tel. 66-00-66;  
dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.

Telefon Zaufania — nr 586-87 i  
522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349, Da-  
browskiego 140/142, Głogowska  
107/109, Główna 53, Kórnicka 24,  
Mickiewicza 22, Słowiańska, Staro-  
lecka 78 (dyżury nocne) Marcin-  
kowskiego 11 (cała doba).

Centralny Ośrodek Informacji  
Medycznej Służby Zdrowia w Po-  
znaniu — tel. 540-93.

Miejska Lecznica dla Zwierząt  
(ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414)  
— g. 8—21 (w nocy nagłe wypadki)

## RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:  
8.30 Bezpieczeństwo na jezdni za-  
leży od nas samych; 8.40 Propo-  
nujemy, informujemy, przypomi-  
amy; 9 „Strzał w Mymis Jarze” stu-  
chowicki; 9.20 Konc. muz. balet-  
owej; 10.05 „Od siódmej rano” odc.  
I pow. E. Matpassa; 10.25 Przeboje  
w drugim wydaniu; 10.50 „Jak ka-  
rać” dyskusja z udz. doc. Czesła-  
wa Czapowia i dr. J. Kurczewskie-  
go; 11 Dł. kl. VII (geografia); „W-  
spiarski kraj”; 11.30 Z archiwum  
polskiej piosenki; 11.50 Poradnia  
Rodzinna; 12.25 Z gdańskiej fono-  
teki muz.; 13 Z życia ZSR: 13.20  
Na swojską nutę; 13.40 Wieści, le-  
piej, taniej; 14 Wiersze poetów  
szczęśliwych; 14.10 U. Trawińska  
— Morze — sopran śpiewa pieśni  
współczesnych kompozytorów  
ukraińskich; 14.30 Z estrad i scen  
operowych naszych sąsiadów; 15.05  
Godzina dla dziewcząt i chłopców;  
16.05 Opinie ludzi partii; 16.15 J. F.  
Haendel — Concerto grosso c-moll  
op. 6 Nr 8; 16.30 Popołudnie z mło-  
docią; 18.15 Muz. i aktualn.; 19.15  
Kupię nie kupię, posłuchać warto;  
19.30 Gwiazdy światowych estrad;  
20.30 Gala 73; 20.35 Miniatury ro-  
zyrkowe; 21 „Fundusz ochrony  
zdrowia”; 21.25 Radio — szkoła  
— dla nauczycieli; 22 Portrety wiel-  
kich wykonawców — J. Barbirolli;  
23.10 Przegląd i pogląd; 23.20 Z  
radzieckich nagrań jazzowych;  
23.30 Rewia piosenek; 0.10 Konc. ży-  
cień od Polonii zagranicznej dla  
rodzin w kraju; 0.30 Program noc-  
ny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05,  
15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 8.05 Muzyczny ty-  
dzień Poznania omówi dr J. Miod-  
ziejowski; 8.35 „Czy teżdzietwo  
to hobby”; 9 Parada polskich zesp.  
rozrywk.; 9.35 Nie ma marginesu;  
10.05 Spotkanie z piosenką radziec-  
ką; 10.25 „Niezwyciężona jednost-  
ka” fragm. opow.; 10.45 Konc. po-  
ranny; 13 Czas dobrych gospodar-  
czy; 13.20 Stare melodie — nowe  
rytmy; 13.40 Nim się książka uką-  
że — fragm. nowej prozy J. Wittli  
na „Vademecum dla pań mło-  
dych i starszych”; 14.05 Czwartko-  
we spotkania przy muzyce; 14.30  
Kronika kulturalna; 14.45 „Blekit-  
na sztafeta”; 15 Z muz. romantycz-  
nej R. Schumann — IV Symf.  
d-moll op. 120; 17.15 Aud. ekonom.;  
17.25 Piosenki i melodie estrado-  
we; 17.55 Radioexpress; 18.05 Aud.  
młodzieżowa pt. „Udany eksperty-  
ment”; 18.20 Widnokrag — pro-  
gram popularyzacji naukowej; 19.15 Je-  
zyk rosyjski; 19.31 Magazyn liter-  
acki „To i owo”; 22.33 Przypomi-  
namy Jacqueline Francois; 22.45  
Teatr PR: „Marchewka” i „Piku-  
lina” słuch.; 23.35 Paul Hindemith;  
— 5 utworów na ork. smyczkowa.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05,  
15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 8.05 Muzyczny ty-  
dzień Poznania omówi dr J. Miod-  
ziejowski; 8.35 „Czy teżdzietwo  
to hobby”; 9 Parada polskich zesp.  
rozrywk.; 9.35 Nie ma marginesu;  
10.05 Spotkanie z piosenką radziec-  
ką; 10.25 „Niezwyciężona jednost-  
ka” fragm. opow.; 10.45 Konc. po-  
ranny; 13 Czas dobrych gospodar-  
czy; 13.20 Stare melodie — nowe  
rytmy; 13.40 Nim się książka uką-  
że — fragm. nowej prozy J. Wittli  
na „Vademecum dla pań mło-  
dych i starszych”; 14.05 Czwartko-  
we spotkania przy muzyce; 14.30  
Kronika kulturalna; 14.45 „Blekit-  
na sztafeta”; 15 Z muz. romantycz-  
nej R. Schumann — IV Symf.  
d-moll op. 120; 17.15 Aud. ekonom.;  
17.25 Piosenki i melodie estrado-  
we; 17.55 Radioexpress; 18.05 Aud.  
młodzieżowa pt. „Udany eksperty-  
ment”; 18.20 Widnokrag — pro-  
gram popularyzacji naukowej; 19.15 Je-  
zyk rosyjski; 19.31 Magazyn liter-  
acki „To i owo”; 22.33 Przypomi-  
namy Jacqueline Francois; 22.45  
Teatr PR: „Marchewka” i „Piku-  
lina” słuch.; 23.35 Paul Hindemith;  
— 5 utworów na ork. smyczkowa.

## DO REDAKTORA EKOSU

### W sprawie Mostu Dworcowego

W związku z licznymi artykuła-  
mi, jakie ostatnio ukazały  
się w naszej poznańskiej  
prasie, pragnę i ja dodać pa-  
rę słów do tej sprawy. Przeszło 22  
lata chodzę, lub przejeżdżam przez  
ten most do pracy. Obserwowa-  
łem, jak z każdym rokiem wzma-  
gał się na nim ruch. Uważam za  
niezyciowy projekt skasowania tu  
w ogóle ruchu tramwajowego. Trze-  
ba pamiętać o ludziach, dla  
których są tramwaje, a które mo-  
żliwie najkrótszą drogą mają do-  
wozić ich do pracy itp. Jak mieli-  
by dostać się na dworzec PKP  
mieszkańcy Wildy lub Rataj?

Celem usprawnienia ruchu pro-  
ponuję, by możliwie od zaraz wpro-  
wadzić następującą zmianę: linie  
tramwajowe nr 6 i 7 skierować  
przez ul. Towarową z omińnięciem  
mostu, linie 3 i 14 pozostawić na  
moście. Taka zmiana wpłynęłaby  
na pewno bardzo korzystnie na  
poprawę sytuacji w ogólnym ru-  
chu. Nie rozumiem obaw wpro-  
wadzenia tramwaju na ul. Towa-  
rową, tłumaczonych tzw. niebez-  
piecznym skretem w prawo przy  
zjeździe z Kaponierzy. Przecież w  
naszym mieście istnieje dużo ta-  
kich skretów w prawo. Należałoby  
tylko odpowiednio skreślenie ten  
oznakować.

Mirosław Ciesielski  
Poznań, ul. Przemysłowa 51/6

## AKTUALNOŚCI

● Dzisiaj w kinie „Przyjaźń”  
(klub TPR — ul. Ratajcza 37)  
wznowi działalność Kino Filmów  
Studiowych projekcją „Staroświec-  
kiego dramatu” wg opowiadania  
Leskova. Podczas inaugu-  
racji tej prelekcję wygłosi R.  
Wilczewski. Początek seansu o  
godz. 18. (z)

● W Salonie Wystawowym Pa-  
łacu Kultury przygotowuje się  
ekspozycję publikacji wydawnic-  
twa „Wiedza Powszechna”.  
Współorganizatorami wystawy  
— która zostanie otwarta w najbli-  
ższy piątek o godz. 13 — są Dom  
Książki i Pałac Kultury. (z)

● Również na piątek (godz.  
19.30) Państwowa Filharmonia  
zaprasza do auli UAM na kon-  
cert symfoniczny. Naszą orkie-  
strą dyrygować będzie Gabriel  
Pafocs (CSRS), a jako solistka  
wystąpi znakomita pianistka Re-  
gina Smendzianka. (z)

### Czy podpisałeś już deklarację na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia

ka; 10.25 „Niezwyciężona jednost-  
ka” fragm. opow.; 10.45 Konc. po-  
ranny; 13 Czas dobrych gospodar-  
czy; 13.20 Stare melodie — nowe  
rytmy; 13.40 Nim się książka uką-  
że — fragm. nowej prozy J. Wittli  
na „Vademecum dla pań mło-  
dych i starszych”; 14.05 Czwartko-  
we spotkania przy muzyce; 14.30  
Kronika kulturalna; 14.45 „Blekit-  
na sztafeta”; 15 Z muz. romantycz-  
nej R. Schumann — IV Symf.  
d-moll op. 120; 17.15 Aud. ekonom.;  
17.25 Piosenki i melodie estrado-  
we; 17.55 Radioexpress; 18.05 Aud.  
młodzieżowa pt. „Udany eksperty-  
ment”; 18.20 Widnokrag — pro-  
gram popularyzacji naukowej; 19.15 Je-  
zyk rosyjski; 19.31 Magazyn liter-  
acki „To i owo”; 22.33 Przypomi-  
namy Jacqueline Francois; 22.45  
Teatr PR: „Marchewka” i „Piku-  
lina” słuch.; 23.35 Paul Hindemith;  
— 5 utworów na ork. smyczkowa.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05,  
15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 8.05 Muzyczny ty-  
dzień Poznania omówi dr J. Miod-  
ziejowski; 8.35 „Czy teżdzietwo  
to hobby”; 9 Parada polskich zesp.  
rozrywk.; 9.35 Nie ma marginesu;  
10.05 Spotkanie z piosenką radziec-  
ką; 10.25 „Niezwyciężona jednost-  
ka” fragm. opow.; 10.45 Konc. po-  
ranny; 13 Czas dobrych gospodar-  
czy; 13.20 Stare melodie — nowe  
rytmy; 13.40 Nim się książka uką-  
że — fragm. nowej prozy J. Wittli  
na „Vademecum dla pań mło-  
dych i starszych”; 14.05 Czwartko-  
we spotkania przy muzyce; 14.30  
Kronika kulturalna; 14.45 „Blekit-  
na sztafeta”; 15 Z muz. romantycz-  
nej R. Schumann — IV Symf.  
d-moll op. 120; 17.15 Aud. ekonom.;  
17.25 Piosenki i melodie estrado-  
we; 17.55 Radioexpress; 18.05 Aud.  
młodzieżowa pt. „Udany eksperty-  
ment”; 18.20 Widnokrag — pro-  
gram popularyzacji naukowej; 19.15 Je-  
zyk rosyjski; 19.31 Magazyn liter-  
acki „To i owo”; 22.33 Przypomi-  
namy Jacqueline Francois; 22.45  
Teatr PR: „Marchewka” i „Piku-  
lina” słuch.; 23.35 Paul Hindemith;  
— 5 utworów na ork. smyczkowa.

Na zdjęciu: grupa pracowników  
Poznańskiego Przedsiębiorstwa  
Budownictwa Przemysłowego  
nr 1 wykonuje studnię, w której  
umieszczona będzie wieża  
wsporcza, potrzebna do montażu  
kopuły hali.

Fot. — K. Przychodzki

## Tajemnicze znaki na Starym Rynku

Zapewne wielu poznania-  
ków mocno intrzyguje zja-  
wisko, jakie można zobaczyć  
na Starym Rynku. Otóż każda  
fasada zabytkowych kamieni-  
czek oznakowana jest... krzy-  
żami, wymalowanymi białą  
kretdą. Krzyże te (po dwa na  
kamienicy) znajdują się na wy-  
sokości mniej więcej jednego  
metra nad ziemią.

Cóż to, czyżby mieszkańcy  
Starówki narazili się potężnej  
mafii sycylijskiej i stąd te ta-  
jemnicze znaki? Nic z tych  
rzeczy. Mieszkańcy zabytko-  
wych domów mogą spać spo-  
kojnie.

Poinformowano nas, że ta-  
jemnicze krzyże służą tzw. fo-  
togrametrycznej inwentaryza-  
cji wszystkich obiektów Stare-  
go Rynku, wykonywanej na  
zlecenie Konserwatora Zabyt-

### Kto zabrudził olejami Wartę?

Wczoraj otrzymaliśmy sygna-  
ły od czytelników, że korytem  
Warty płynie przez Poznań  
woda, silnie zanieczyszczona  
tłuszczami. Kierownik Labora-  
torium Badania Wody, Ście-  
ków i Powietrza Atmosfery-  
cznego przy Prezydium WRN,  
do którego zwróciliśmy się o  
wyjaśnienie przyczyn zabrud-  
zenia i ewentualnych szkód,  
jakie mogą one spowodować,  
poinformował nas, że jest to  
tzw. ekstrakt eterowy, którego  
szkodliwość ogranicza się do  
tworzenia żwartej błony na  
powierzchni zbiornika, utrud-  
niającej przenikanie tlenu do  
wody.

Kilka dni temu sygnalizowa-  
liśmy o zanieczyszczeniu  
Prosną, toteż prawdopodobnie  
obecne warstwy olejów na  
Warcie pochodzą z któregoś  
z nadpróżniańskich zakładów.  
Ustaleniem sprawy zajmuje  
się Wojewódzki Zarząd Gospo-  
darki Przestrzennej i Ochrony  
Środowiska.

Pokrywający dużą powierzch-  
nię ekstrakt powoduje  
zatem niedotlenienie wody,  
będące również przyczyną śnie-  
cia ryb. (br)

kieł antenie; 15.10 Album muzyki  
uniwersalnej; 15.30 Zawsze latem  
— rep.; 15.45 W kregu piosenek;  
16.05 Portret króla Jana — gawe-  
da dr. K. Matwijewskiego; 16.15  
J. S. Bach — IV Konc. branden-  
burski — G. dur; 16.35 Nowi śpie-  
wacy Bacharacha; 16.45 Nasz rok  
73; 17.05 „Siła strachu” — odc. 18  
pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40  
Bardzo trudno tłumaczyć; 18.10 Ad-  
libitum; 18.30 Polityka dla wszyst-  
kich; 18.45 „Zazębiony rock, zagry-  
pione boogie-woogie” i inne rock  
and rolle; 19.05 Aktualności mu-  
zyczne z Warszawy; 19.20 Książka ty-  
godnia; 19.35 Muzyczna poczta  
UKF; 20 Gdzie jest przebiegi?; 20.25  
Z Chrystostwie do Monachium —  
rep.; 20.45 Język niemiecki; 21 In-  
terr die — magazyn muzyczny;  
21.30 Na estradzie Czesław Niemen;  
21.50 Opera — J. F. Haendla „Ju-  
liusz Cezar”; 22.08 Śpiewa Marcela  
Lalferowa; 22.15 Pow. w wyd. dżw.  
— „Piłna przesyłka do Londynu”;  
22.45 Muzyczny kurier zero; 23  
„Słowo o wyprawie Igora”; 23.05  
Laboratorium — magazyn; 23.50  
Śpiewa M. Legrand.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05,  
15, 17, 19, 22.

## TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I:  
10 „Daria” — cz. II. fab. film  
prod. radz. (kolor); 12.45 — D-  
szkoła — Język polski (kl. I—IV

Na wielkiej budowie dla miasta

# Wyłania się kształt hali...

Zaczęła się ta budowa dokładnie 24 czerwca zeszłego roku,  
kiedy załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa  
Przemysłowego nr 1 przystąpiła do betonowania stóp funda-  
mentowych. Tego dnia w dzienniku budowy zanotowano, że  
rozpoczęły się prace budowlane.

Wtedy trudno było sobie wy-  
obrazić, jak będzie wyglądała  
największa w Poznaniu hala  
widowiskowo-sportowa, pow-  
stająca między ulicami: Rey-  
monta i Jarochońskiego. Obec-  
nie, po 7 miesiącach, jej kształt  
jest już wyraźny.

Odwiedziliśmy w tych dniach  
plac budowy. Oprowadzała po  
nim kierowniczka — Aleksan-  
dra Dzieciół.

Ruch panuje tu duży. Część  
pracowników PPBP nr 1 wy-

konuje tzw. ramki gzymosowe.  
Na razie gotowa jest jedna; w  
sumie będzie ich 24. Stanowią  
one będą element architekto-  
niczny dla wypełnienia prze-  
strzeni między jednym a dru-  
gim wieżami kopuły. Na środ-  
ku hali buduje się studnię pod  
29 metrową wieżę wsporną.  
Potrzebna ona będzie tylko na  
okres montażu samej kopuły.

— Pierwszy etap jest poza nami  
— objaśnia A. Dzieciół. — Dwa  
miesiące przed terminem przygo-  
towaliśmy front robót dla pracow-  
ników „Mostostalu”. 1 lutego — za  
miał w kwietniu — mogą oni roz-  
począć przygotowania do montażu  
stalowej konstrukcji kopuły. Ale  
też ludzie tu pracują bardzo ofiar-  
nie, jak choćby Józef Macudziński.  
Z zawodu jest cieślą, ale zna się  
także na robocie ślusarskiej, beto-  
niarskiej, w razie potrzeby — mo-  
że zastąpić szklarza lub zbrojarza.  
Tacy pracownicy na tej specjali-  
stycznej budowie są bardzo poży-  
teczni.

Dowiedzieliśmy się też, że do  
tej pory zamontowano tu 580  
elementów prefabrykowanych o  
łącznej wadze 3159 ton. (Waga  
jednego elementu waha się  
od 2 do 16 ton.) Dostawca pre-  
fabrykatów jest „Pozbet”. W  
tym roku do robót włącza się  
m.in. załogi (oprócz „Mostosta-  
lu”), „Elektromontażu”, „Insta-  
lu”, „Hydrobudowy 9” oraz  
PPB nr 4 i 5. Budowa hali od-  
bywa się bowiem poza planem  
rocznych zadań przedsię-  
wzięcia budowlanych. Takie  
zobowiązanie podjęto rok temu  
i jest ono konsekwentnie reali-  
zowane.

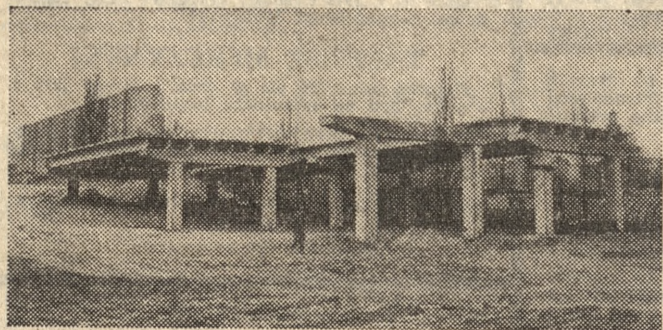
W lutym obecne, tymczasowe  
zaplecze, zastąpi murowany  
budynek, znajdują w nim:  
stołówka, szatnie, natryski itp.  
Parterowy budynek posiada 25  
pomieszczeń.

Kierownictwo budowy już obec-  
nie zainteresowało się jego dal-  
szym losem i nawiązało kontakt z

Listw do redakcji  
adresujemy  
następująco:

„Głos Wielkopolski”  
skrytka pocztowa 1074  
60-959 Poznań

## Na Trasie Hetmańskiej



Postępują prace na kolejnym  
odcinku budowy Trasy Het-  
mańskiej, od ul. Dzierżyńskiego  
w kierunku Warty. Oto (na  
zdjęciu) fragment przyszłego  
skrzyżowania Trasy Hetman-  
skiej z Dolną Wildą.

Fot. — K. Przychodzki

## Rzemieślnicy na NFOZ

Niezależnie od indywidual-  
nego deklarowania świadczeń  
na rzecz Narodowego Funduszu  
Ochrony Zdrowia, deklaracje  
takie podejmują również rze-  
mieślnicze spółdzielnie. Ostat-  
nio np. działacze Stronnictwa  
Demokratycznego przedstawili  
w biurze NFOZ w Pałacu Kul-  
tury zobowiązania kilku spół-  
dzielni. I tak: Rzemieślnicza  
Spółdzielnia Zaopatrzenia i  
Zbytu Wytworczych Różnej  
„Warta” wpłaci na NFOZ w  
ciągu tego roku kwotę 5 000  
zł, RSZiZ Mechaników w Po-  
znaniu — 10 000 zł. Cech Rze-  
mieślni Różnych w Pleszewie —  
1 000 zł i Spółdzielnia Prac-  
„Prefabrykat” — 15 000 zł. (z)

Wojewódzkim Komitetem Kultury  
Fizycznej i Turystyki. Szkoda prze-  
cież, by dość kosztowna inwesty-  
cja z chwilą przekazania hali do  
użytku — w lipcu 1974 roku — stała  
się bezużyteczna. Zawczasu nie za-  
troszczono się o to i dzięki temu  
w przyszłości budynek zamieni się  
najprawdopodobniej na hotel dla  
zawodników Klubu Sportowego  
„Surma”. (a)

## Pokój w Wietnamie tematem dnia w poznańskich szkołach

Przywrócenie pokoju w Wiet-  
namie głęboko i radośnie prze-  
żywa także nasz naród. W szko-  
łach poznańskich wydarzenie  
to nadal jest tematem dnia.  
Odbijają się pogadanki, mło-  
dzie przygotowuje prelekcje  
o Wietnamie itp.

Przykładowo, w Szkole Pod-  
stawowej nr 3 im. Bolesława  
Krzywoustego na Ratajach,  
zwycięskiemu zakończeniu woj-  
ny poświęcono w klasie 8  
lekcję wychowania obywatel-  
skiego, prowadzoną przez mgr  
Marię Kobylinska. W zajęciach  
tych uczestniczyli także dwaj  
obywatele DRW, studenci Polite-  
chniki Poznańskiej —  
Tran Quang Tiem i Nguyen  
Van Tiem. Opowiedzieli oni  
młodzieży o swej ojczyźnie, a  
także o tym, że w tym roku  
kończą studia i wracają do kra-  
ju, by stanąć do jego odbudo-  
wy. Młodzież szkolna wręczy-  
ła przedstawicielom DRW kwia-  
ty oraz list do wietnamskich  
dzieci. (z)

## Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

● Lokatorzy z budynków na-  
roznikowych ulic: Ulańskiej, Grot-  
tgera, Siemiradzkiego i Kossaka  
chcieliby wiedzieć, czy w tym  
roku administracja i Komitet Blo-  
kowy pomyślał o urządzeniu dla  
dzieci placu zabaw na podwórzu.  
Z części podwórza zrobiono bo-  
wiew parking, reszta czeka na...  
decyzję. Podwórce po odpowied-  
nim zagospodarowaniu i urządze-  
niu mogłyby służyć dzieciom. Lo-  
katorzy piszą, że chętnie pomogą  
przy pracach. Czekają jednakże  
na inicjatywę ze strony admini-  
stracji i komitetu.

● Już w grudniu 1972 roku za-  
kończono tymczasowe rozwiązanie  
bloku, jednakże do tej pory nie zde-  
montowano rusztowania — pisze  
lokator z Pałacza nr 43.

● Od trzech miesięcy blegam —  
bez rezultatu — do punktów usłu-  
gowych „Eldomu” z mylnko-mik-  
serem RC-5. Zepsuło się w nim  
bowiem sprzęgło, niby drobniak za  
5 zł, lecz go nie ma ani w punk-  
tach usługowych ani w sklepach.  
Co zrobić z mikserem?

## ...i odpowiedzi

◆ Okręgowe Przedsiębiorstwo  
Przemysłu Drzewnego wyjaśnia,  
że drzewo z podwórza przy ul.  
Ratajcza 19 — Chudoby 24 usu-  
nięto, gdyż było częściowo uschnię-  
te i miało spróchniały pień i gro-  
ziło zlamaniem się.

## „Koziołki” płacą

4, 16, 19, 21, 47 dod. 13

Końcówka banderoli 4792

W 820 grze, której losowanie od-  
było się w dniu 28 stycznia 1973 r.  
wypłynęło 366 819 zakładów war-  
tości 1 100 457, — zł. Fundusz wygra-  
nych wynosił 605 251, — zł. Nie  
stwierdzono wygranych I stopnia.  
Fundusz na wygrane I stopnia w  
następnych grach wynosił: 110 045, —  
złotych.

Stwierdzono: 3 „czwórki” z liczbą  
dodatkową” w kol. 81 w Poznaniu,  
w kol. 249 w Koźminie, w kol. 406  
w Słupcy po 18 340, — zł; 43 „czwór-  
ki” po 2 559, — zł; 98 „trójek pre-  
miowanych” po 162, — zł; 1 832 „trój-  
ki” po 62, — zł; 2 365 „dwójek pre-  
miowanych” po 26, — zł; 23 029  
„dwójek” po 6, — zł.

Na czterocyfrową końcówkę ban-  
deroli 4792 ustalono: 2 nremie po  
2 500, — zł; 6 premii po 500, — zł.  
Poznańska Gra Liczbowa „Koziołki”  
organizuje podwójne losowa-  
nie 821 gry w dniu 4 lutego 1973  
r., na które ufundowała specjalne  
nagrody: 1 premię w wysokości  
100 000, — zł; 5 premii po 10 000, — zł,  
a na pozostałe końcówki banderoli  
premie po